

Solidarni z Ukrainą

Samorząd województwa od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę włączył się w pomoc naszym wschodnim sąsiadom. Na ten cel przeznaczono 360 tys. zł z rezerwy kryzysowej. Sejmik przyjął kolejne specjalne stanowisko. Trwają zbiórki i różne akcje podległych samorządowi instytucji. Na zdjęciu – baner na siedzibie UMWW. ▶ str. 3 i 4



FOT. ARTUR BOŃSKI

Szpital startuje!

Po latach oczekiwań mali pacjenci, ich rodzice i lekarze mają powody do radości. Wybudowane przez samorząd województwa Wielkopolskie Centrum Zdrowia Dziecka rozpoczyna działalność! Trwa stopniowe przenoszenie do nowej, imponującej siedziby przy ul. Wrzoska w Poznaniu kolejnych poradni i szpitalnych oddziałów. ▶ str. 2

Krok ku muzeum

Sejmik przyjął uchwały wyrażające wolę przejęcia od miasta Poznania Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości oraz Muzeum Archeologicznego. To kolejny krok na drodze do wymiany instytucji kultury między samorządami, która pozwoli na wybudowanie przez województwo nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego. ▶ str. 5



kwiecień 2022
nr 4 (251)

MONITOR

WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA



rok XXII
ISSN 1642-0918

Eurofundusze coraz bliżej

Wiemy już, na co wydamy pieniądze z nowego unijnego budżetu na lata 2021-2027.



FOT. PIOTR RATAJCZAK

Widoczne na pierwszym planie wiatraki są – jako odnawialne źródła energii – symbolem Europejskiego Zielonego Ładu, na który Bruksela kładzie duży nacisk w nowym budżecie. A subregionowi konińskiemu (w tle elektrownia ZE PAK) w procesie transformacji energetycznej i odejściu od wydobycia węgla mają pomóc dotacje z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji (387 mln euro).

Dotkowy tor na moście kolejowym przez Wartę w Obornikach, budowa Centrum Muzyki w Poznaniu, nowy blok operacyjny w szpitalu w Kaliszu czy rewitalizacja linii kolejowej z Wągrowca do granicy województwa – to kilka priorytetowych przedsięwzięć, które mają być realizowane z unijnego budżetu w ramach programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027.

FEW to nowa nazwa programu regionalnego (tj. puli dystrybuowanej przez samorząd województwa), która zastąpiła dotychczasowy Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny. Łącznie otrzymamy na jego realizację 2 mld euro. To o 400 mln euro mniej niż w latach 2014-2020 i efekt tego, że Wielkopolska – obok Mazowsza i Dolne-

go Śląska – trafiła do grupy tzw. regionów przejściowych w UE, w których PKB na mieszkańca przekracza 75 proc. średniej unijnej. Mniej pieniędzy to wcale nie jedyny problem związany z tym awansem.

Beneficjenci muszą teraz dołożyć do unijnych projektów 30 proc. wkładu własnego, a dotąd było to 15 proc. Zdajemy sobie sprawę, że dla wielu może to być kłopot – zauważył marszałek Marek Woźniak, który 14 marca wysłał projekt FEW 2021-2027 do Brukseli i tym samym rozpoczęły się negocjacje programu z Komisją Europejską.

Program na lata 2021-2027 ma 10 priorytetów. Wśród nich są: gospodarka (ponad 186 mln euro), środowisko i energia (ponad 331 mln), zrównoważona mobilność miejska (170 mln), transport

(ponad 191 mln), infrastruktura dla społeczeństwa (ponad 193 mln), społeczeństwo (prawie 372 mln), inicjatywy lokalne (110 mln).

Uzupełniają je dwa nowe instrumenty (priorytety 8. i 9.) – rozwój lokalny kierowany przez społeczność (50 mln euro), finansowane z EFRR i EFS+. Dziesiąty priorytet, stanowiący odrębną pulę (387 mln) w programie, to Fundusz Sprawiedliwej Transformacji dla wschodniej Wielkopolski.

Na tym obszarze dotacje unijne mają np. wesprzeć przekwalifikowanie się osób pracujących w branży górniczej. ZE PAK, który do 2030 r. zamierza zrezygnować z wydobycia węgla, ma w planach m.in. budowę linii do seryjnej produkcji pojazdów wodorych oraz fabryki modułów chłodniczych i centrum kompetencyjne pomp ciepła.

Pieniądze z UE zostaną przeznaczone też na ratunek dla wód, bo subregion koniński był konsekwentnie niszczone przez wydobycie węgla brunatnego. Samorządy zainwestują z kolei w ekologiczny transport, rozwój szkolnictwa zawodowego i wsparcie sektora B+R.

Część priorytetów jest niejako narzucona przez Brukselę, która – dając nam pieniądze – stawia konkretne wymagania, związane m.in. z wdrażaniem Europejskiego Zielonego Ładu. UE opracowała strategię zrównoważonego wzrostu, której celem jest osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 roku przez ograniczenie do minimum emisji gazów cieplarnianych.

– Nowy program opiera się na trzech filarach. Po pierwsze, to wszystkie działania

związane z Europejskim Zielonym Ładem, a więc ochroną środowiska i klimatu. Po drugie – kwestie społeczne, związane z podnoszeniem kwalifikacji, szkolnictwem zawodowym i uczeniem się przez całe życie. Po trzecie wreszcie, to inicjatywy lokalne, wzmacniające rozwój społeczny w regionie – wliczał Marek Woźniak.

Musimy również liczyć się z tym, że obszary, na które będzie można wydać te pieniądze, zostaną zawężone. W przypadku dróg z programu finansowane będą np. tylko inwestycje na trasach wojewódzkich, bo zadania na drogach lokalnych nie dostaną unijnego wsparcia z tej puli.

Co jeszcze zmieni się w dotacjach z UE? Kiedy ruszą pierwsze konkursy?

▶ str. 8-9 i 15

Edukacyjne targowanie

42 tysiące młodych ludzi oraz niemal 700 nauczycieli skorzystało z bogatej oferty XXVI Targów Edukacyjnych, które w marcu na MTP w Poznaniu współorganizował samorząd województwa.

▶ str. 2

Miliony trafią do samorządów

Kolejne pokaźne wsparcie województwo przekazuje samorządom gminnym i powiatowym z Wielkopolski. Rozstrzygnięto ważne konkursy z zakresu kultury i sportu, a sejmik podjął kilka kluczowych uchwał o przyznaniu pomocy dla JST.

▶ str. 4 i 6

Most na finiszu

Nowa przeprawa przez Wartę w Rogalinie połączyła już oba brzegi rzeki. Inwestycja warta ponad 60 mln zł idzie zgodnie z planem i jest szansa, że już w połowie roku kierowcy pojadą tym mostem na drodze wojewódzkiej nr 431.

▶ str. 7

Jak to w kamienicy

Parcela była podzielona na część mieszkalną z kamienicą oraz część gospodarczą z pomieszczeniami magazynowymi, stajniami, wozownią, podręcznym browarem i różnymi komórkami – tak budowano przy Starym Rynku w Poznaniu.

▶ str. 10

Inna strona samorządu

Jestem mężczyzną pracującym – wyznaje monitorowany przez nas marszałek. Koniec rządów Jagiełły... Co jest w różowej skrzyneczce, a co w radnego szklaneczce? Koleją do Kataru!

▶ str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



NAZWY TROCZĘ ŻAL

Znamy już sporo szczegółów dotyczących kształtu nowego regionalnego programu operacyjnego dla naszego regionu, a więc – mówiąc prościej – wiemy, na co i na jakich zasadach mniej więcej będzie można wydać unijne pieniądze dostępne dla Wielkopolski przez kolejne kilka lat.

Oczywiście, te szczegóły mogą się jeszcze zmieniać; co więcej – doświadczenia ostatnich kilkunastu miesięcy wskazują, że te zmiany są bardziej niż we wcześniejszych latach prawdopodobne. Zobaczyliśmy, że krytykowana „od zawsze” za formalistyczne i sztywne podejście do wydawania unijnej kasy Komisja Europejska potrafiła zareagować i uelastyczyć zasady, gdy pojawiła się pandemia i trzeba było łagodzić jej bezpośrednie i pośrednie skutki. Z kolei to, czym żyjemy ostatnio, każe przypuszczać, że będziemy musieli przeznaczyć pieniądze na obszary, których do niedawna większość z nas nie doceniała.

Korekt w zasadach dotyczących rozdziału środków unijnych w regionie będzie sporo – o wielu z nich piszemy w tym wydaniu. Mnie najbardziej żal zmiany... nazwy programu. Bo choć Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny brzmiał na początku nieco egzotycznie, to – jak chyba wielu z nas – przez piętnaście lat zdążyłem się do niego przywiązać. ■

Kupuj naszą żywność!

Już po raz piąty samorząd województwa zaprasza do udziału w akcji „Wspieraj Wielkopolskich Producentów!”.

– Podczas przedsięwziętych zakupów zachęcam do nabywania produktów oraz odwiedzania miejsc oznaczonych charakterystycznym logo Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska. Są godne polecenia – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Kupując wyjątkowe regionalne specjalności na wielkanocny stół, możemy wesprzeć lokalnych producentów zdrowej i tradycyjnej żywności



Na wielkanocny stół – tylko przysmaki z regionu!

oraz restauratorów. Szczegóły oferty zamieszczone są na stronie internetowej www.sdk-wlkp.pl, gdzie znajdziemy spis członków sieci oraz dowiemy się, jak (także telefonicznie lub online) nabyć regionalne przysmaki. ABO

Szpital już otwarty

Trwa przeprowadzka personelu i pacjentów do nowego Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Poznaniu.

Przy ulicy Wrzoska w Poznaniu (tuż przy placówce MSWiA i popularnej „Lutyckiej”) powstał jeden z najnowocześniejszych i największych szpitali pediatrycznych w Polsce. To pierwszy po kilku dekadach publiczny szpital w Poznaniu, zbudowany od podstaw. Samorząd województwa od wielu lat przygotowywał się do tej inwestycji (poszukując odpowiedniej działki, źródeł finansowania itp.), aż w 2018 r. rozpoczęła się budowa, którą formalnie (z odbiorami) zakończono w lutym 2022 r.

28 marca pracę w nowej lokalizacji rozpoczęła administracja szpitala. 11 kwietnia mają ruszyć poradnie specjalistyczne, a pierwsze oddziały szpitalne (dzieci młodszych i zakaźny), funkcjonujące dotychczas przy ul. Nowowiejskiego, zostaną uruchomione w WCZD 12 kwietnia. Pozostałe oddziały mieszczące się przy ul. Krysiwicza zaczną pracować przy ul. Wrzoska pod koniec kwietnia.

– We wnętrzach mamy zaawansowaną aparaturę medyczną i komfortowe przestrzenie, nie tylko dla małych pacjentów i rodziców, ale także dla pracowników szpitala. To obiekt z 354 łózkami dla dzieci, dziewięcioma oddziałami i kilkunastoma poradniami specjalistycznymi – informował dziennikarzy 5 kwietnia marszałek Marek Woźniak (w konferencji prasowej wzięła też udział Pauli-



5 kwietnia nową lecznicę zaprezentowali dziennikarzom marszałek Marek Woźniak, Paulina Stochniałek z zarządu województwa oraz Izabela Marciniak ze spółki Szpitale Wielkopolski.

na Stochniałek z zarządu województwa, odpowiedzialna za sprawy służby zdrowia).

Szpital zaprojektowano w podziale na dwie części: oddziały łóżkowe (na planie litery „H”) oraz zespół oddziałów diagnostyczno-ratunkowo-zabiegowych. To niejako serce szpitala: na parterze zaplanowano SOR, diagnostykę obrazową i izbę przyjęć, na wyższych kondygnacjach: poradnie specjalistyczne, blok operacyjny z intensywną terapią, a na najwyższej kondygnacji administrację.

– Blok operacyjny składa się z pięciu nowoczesnych

i zautomatyzowanych sal. Umieszczono w nich monitory i kamery, które umożliwią bezpośrednią transmisję wykonywanych operacji m.in. do znajdującego się w szpitalu centrum dydaktycznego – dodała Izabela Marciniak, wiceprezes zarządu spółki Szpitale Wielkopolski (odpowiedzialnej za budowę) i jednocześnie dyrektor szpitala pediatrycznego przy ul. Krysiwicza.

W Wielkopolskim Centrum Zdrowia Dziecka nie brakuje nowoczesnych rozwiązań technologicznych. To m.in. poczta pneumatyczna czy apteka-robot, który au-

tomatycznie rozdzieli leki dla pacjentów. W nowym budynku jest też laboratorium, kantyna, kuchnia czy szkoła. Inwestycję uzupełnia parking na 425 miejsc, plac rekreacyjny, przestrzeń zieloną oraz przebudowany układ dróg przy ul. Adama Wrzoska.

Koszt budowy sięga niemal 460 mln zł, z czego ponad 237 mln to dotacja unijna z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Z budżetu państwa pochodzi ponad 101 mln zł, a wkład własny samorządu województwa to z kolei 120,6 mln zł. RAK

O spójności

Co unijna polityka spójności dała Europie i naszemu regionowi?

– Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen powiedziała, że polityka spójności jest sukcesem i z radością mogą potwierdzić jej słowa – przyznał marszałek Marek Woźniak, przywołując przykład Wielkopolski jako regionu, który od momentu wejścia Polski do UE podniósł wskaźnik PKB per capita o 24 procent.

Słowa te padły podczas zorganizowanego 18 marca, w trybie hybrydowym, 8. Forum Kohezyjnego. W tej unijnej dyskusji uczestniczyły szefowe Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego i komisarz ds. spójności, a także szerokie grono polityków, samorządowców, naukowców z państw członkowskich. ABO

Edukacyjna oferta dla tysięcy

42 tysiące młodych ludzi mogło zapoznać się z ofertą ponad 130 placówek edukacyjnych, a niemal 700 nauczycieli skorzysta z licznych szkoleń i prelekcji w ramach XXVI Targów Edukacyjnych.

Tradycyjnie współorganizatorem wydarzenia, które odbyło się w dniach 11-13 marca na MTP, był samorząd województwa. Podległe mu placówki (zarówno szkoły, jak i instytucje oferujące wsparcie dla nauczycieli, szkół, rzemiosła) przedstawiły na targach bogatą ofertę, w tym cieszące się dużym zainteresowaniem praktyczne prezentacje zawodów, w których kształcą.

Podczas targów nie zabrakło akcentów międzynarodowych. Dzięki wolontariuszom z możliwościami zdo-



Dużym zainteresowaniem cieszyły się praktyczne pokazy umiejętności w zawodach, w których kształcą samorządowe placówki.

bywania u nas wykształcenia mogli zapoznać się także Ukraińcy. Swoją ofertę (m.in. uniwersytecką) na zaproszenie samorządu województwa zaprezentowali również partnerzy z Rumunii.

– Po przerwie wróciliśmy z formułą stacjonarną, która pozwala na bezpośrednie kontakty pomiędzy uczniami, szkołami, rodzicami i wystawcami. Bardzo za-

leży nam na tych relacjach i emocjach. Tegoroczne targi były dynamiczne, bo interakcja między stronami jest naszym priorytetem – podkreśla Paulina Stochniałek z zarządu województwa, która oficjalnie otwierała wydarzenie. Wzięli w nim udział również sejmikowi radni, na czele z przewodniczącym Komisji Edukacji i Nauki Filipem Kaczmarkiem. ABO

25 lat konstytucji

Ćwierćwiecze aktualnej Konstytucji RP świętowano 2 kwietnia w Sali Kolumnowej Sejmu.

– To najdłużej obowiązująca demokratyczna ustawa zasadnicza w polskich dziejach – zwraca uwagę wicemarszałek Wojciech Jankowiak. I komentuje obchody, w któ-

rych wzięł udział: – Uczestniczyli w nich przedstawiciele wszystkich opcji opozycyjnych, twórcy tego dokumentu. A tych, którzy łamią konstytucję, nie było...

W ramach wydarzenia odbyła się wokółkonstytucyjna debata liderów PO, PSL, Polski 2050 i Nowej Lewicy. ABO

W parlamencie o WCO

Powstał Parlamentarny Zespół ds. Rozwoju Wielkopolskiego Centrum Onkologii.

Jego celem jest wspieranie funkcjonowania i planowanych inwestycji tej podległej samorządowi województwa placówki, działającej w Poznaniu oraz w filiach w Pile i Kaliszu.

W marcowym inauguracyjnym posiedzeniu zespołu, które odbyło się w Sejmie, wzięli udział m.in. inicjator powstania gremium – poseł i były sejmikowy radny Bartłomiej Wróblewski, Paulina Stochniałek z zarządu województwa, dyrektor WCO prof. Julian Malicki. ABO

Polski apel

Polscy samorządowcy potępił rosyjską agresję i wyrazili solidarność z Ukraincami.

Przekazali to w opublikowanym 11 marca stanowisku polskiej delegacji w Europejskim Komitecie Regionów (której przewodniczącym jest marszałek Marek Woźniak).

Jej członkowie podkreślili, że nasz kontynent stanął przed największym wyzwaniem od dekad. Zaapelowali do europejskich regionów o niesienie pomocy Ukrainie, w tym o przyjęcie u siebie uchodźców z tego kraju. Do Komisji Europejskiej zwrócili się o pakiet skierowany do Ukrainy i do samorządów zaangażowanych bezpośrednio w niesienie pomocy humanitarnej.

ABO

Głos 4 delegacji

Cztery krajowe delegacje w Europejskim Komitecie Regionów skierowały do jego przewodniczącego apel o solidarność z Ukrainą.

Jego treść przewodniczącemu Apostolosowi Tzitzikostasowi przekazał 22 marca marszałek Marek Woźniak.

„Najpilniejszą kwestią, z perspektywy polskich, rumuńskich, słowackich i węgierskich samorządów, jest stworzenie europejskiej bazy danych, tak aby zapewnić uchodźcom, szczególnie matkom z dziećmi, zweryfikowaną i zaufaną listę ofert dotyczących możliwości zakwaterowania i pracy w całej Unii Europejskiej (z uwzględnieniem oferty transportu do tych miejsc)” – wskazali samorządowcy.

ABO

Ze Strasburga

Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy potępił rosyjską agresję i wsparł suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy.

Stało się to podczas odbywającej się 22-24 marca hybridowo (w Strasburgu i online) sesji kongresu. Wziął w niej udział szefujący polskiej delegacji wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

O tym, w jaki sposób można skutecznie pomagać Ukraincom, rozmawiano m.in. z łączącymi się zdalnie przedstawicielami ich władz, w tym z merem Kijowa Witalijem Kliczką.

– Z tego człowieka, mimo widocznego zmęczenia, emanuje determinacja i wiara w zwycięstwo w rosyjskim najeźdźcą. Jego wystąpienie zostało przyjęte owacją na stojąco – relacjonował Wojciech Jankowiak.

ABO

Samorządowe wsparcie

Województwo pomaga Ukraincom materialnie i symbolicznie.

Samorząd województwa od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę włączył się – materialnie i organizacyjnie – w pomoc naszym wschodnim sąsiadom. O tym, na co (po decyzjach zarządu i sejmiku) przeznaczono 360 tys. zł z rezerwy kryzysowej budżetu województwa, piszemy na stronie 4.

Pracownicy Urzędu Marszałkowskiego hojnie zaangażowali się w zbórkę prowadzoną przez Caritas i Wielkopolski Bank Żywności, przynosząc 15 marca potrzebne artykuły i wpłacając pieniądze. Dzięki akcji udało się wysłać na wschód pełnego TIR-a z pomocą.

– Kieruję do Państwa wyraz wdzięczności za każdą pomoc i wsparcie, jakie okazujecie naszym sąsiadom, mieszkańcom Ukrainy w tych bardzo trudnych, naznaczonych bólem i cierpieniem czasach – komentował efekty zbiórki marszałek Marek Woźniak. – Każdy gest solidarności, życzliwości, nieustannie



Ekspozycja na frontonie UMWW wyraża solidarność Wielkopolan z Ukraincami.

udzielanej w różnych formach pomocy dowodzi, że razem możemy zrobić naprawdę wiele.

Pomoc przekazano do regionów współpracujących z województwem wielkopolskim. 27 marca dary dotarły do Charkowa, a 28 marca do obwodu czernihowskiego (do samego Czernihowa, z powodu oblężenia miasta, dostarczenie nie było możliwe). Do UMWW dotarły później po-

dziękowania za przekazane dary od przedstawicieli administracji obu obwodów.

Solidarność z ukraińskimi sąsiadami regionalny samorząd wyraża też w symbolicznej formie. Od pierwszego dnia wojny przed siedzibą UMWW powiewa flaga Ukrainy (stoi też w sejmikowej sali sesyjnej). Na frontonie urzędu pojawiła się natomiast symboliczna okolicznościowa ekspozycja.

Przypominamy, że zarówno ci, którzy chcą nieść pomoc Ukraincom, jak i jej adresaci wiele przydatnych informacji na ten temat znajdą w specjalnej zakładce na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, pod adresem umww.pl/pomoc. Duża część treści, zwłaszcza kierowanych do Ukrainców, jest też przetłumaczona na ich język.

ABO

Niemiecka pomoc



28 marca minister Lucia Puttrich i marszałek Marek Woźniak wystąpili podczas sesji sejmiku, którą poprowadziła przewodnicząca Małgorzata Waszak-Klepka.

Rząd niemieckiej Hesji zaoferował pomoc w leczeniu ciężko chorych dzieci, które docierają obecnie do Polski i Wielkopolski z falą uchodźców z objętymi wojennymi Ukrainami.

Taką deklarację złożyła 28 marca podczas sesji sejmiku w Poznaniu minister spraw federalnych i europejskich Hesji Lucia Puttrich, goszcząca w Wielkopolsce na zaproszenie marszałka Marka Woźniaka.

– Dziękuję za wszystko, czego państwo dokonali, żeby pomóc ofiarom wojennym, żeby je wspierać. To niezwykle ogromny szacunek, ale też solidarność. Wspólnie możemy pokazać, że jesteśmy silni. Razem możemy walczyć o takie wartości, jak demokracja

i praworządność – mówiła Lucia Puttrich, komentując zaangażowanie polskiego społeczeństwa w pomoc gościom z Ukrainy.

– Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie – zaznaczył z kolei Marek Woźniak, który podkreślił, że obecny kryzys, wywołany rosyjską napaścią, jest bezprecedensowy w najnowszej historii Europy.

Heska minister zapoznała się z działalnością punktu recepcyjnego dla Ukrainców na terenie MTP, obejrzała miejsca tymczasowego pobytu i magazyn centralny, a wraz z Pauliną Stochniałek z zarządu województwa odwiedziła też Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej i Centrum Integracji Cudzoziemców przy ul. Nowowiejskiego w Poznaniu.

RAK

Instytucje działają

W zasadzie wszystkie podległe samorządowi województwa instytucje, działające w różnych obszarach, włączyły się w przedsięwzięcia służące pomocy Ukraincom.

24 marca na posiedzeniu sejmikowej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej o konkretnych możliwościach wsparcia i działań na rzecz uchodźców mówili radnym dyrektorzy Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego UMWW, Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Warto przypomnieć na przykład, że ROPS koordynuje otwarte kilka tygodni temu centra integracji cudzoziemców w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu.

W marszałkowskich szpitalach już po kilku dniach od rozpoczęcia rosyjskiej agresji pojawili się pierwsi potrzebujący pomocy Ukraincy, któ-

rzy, uciekając przed wojną, trafili do Wielkopolski.

Zbiórki, akcje, oferty skierowane do uchodźców przygotowało wiele instytucji prowadzonych przez samorząd województwa czy też spółek, w których region jest udziałowcem. Organizowano specjalne wydarzenia kulturalne dedykowane Ukraincom (np. koncerty w wykonaniu artystów Opery czy orkiestry Amadeus).

Liczne inicjatywy zostały podjęte przez Wielkopolską Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu (m.in. trwająca zbiórka wyprawek szkolnych i przedmiotowych, specjalne zajęcia dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, przygotowanie księgozbioru i e-booków w języku ukraińskim). – Nie wolno być obojętnym. Czas mroku jest też czasem dla pięknych odruchów serca – podkreśla dyrektor WBPiCAK Małgorzata Grupińska-Bis.

ABO



Ukraińskojęzyczny księgozbiór Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury jest dostępny przy ul. Prusa w Poznaniu.

Jaka przyszłość?

Wątków ukraińskich nie mogło zabraknąć podczas konferencji zorganizowanej przez cztery regiony mające wspólną siedzibę swoich przedstawicielstw w Brukseli.

15 marca reprezentanci władz Emilii-Romanii, Hesji, Nowej Akwitania i Wielkopolski debatowali z przewodniczącą Komisji Europejskiej Dubravką Šuicą podczas spotkania pt. „Konferencja w sprawie przyszłości Europy – perspektywa regionalna”.

– Pomóżcie nam ulokować Ukrainców w godnych warunkach. Oni naprawdę zasługują swoją postawą na to, żeby ich odpowiednio ugościć – apelował do europejskich partnerów marszałek Marek Woźniak. – Liczę na szybkie zakończenie działań wojennych, a także na to, że będziemy mogli jako Europejczycy pomagać Ukrainie w odbudowie kraju.

ABO

Podziw z Hanoweru

Kolejny z partnerskich landów niemieckich zapewnił o wsparciu dla Wielkopolski w kwestii pomocy dla ukraińskich uchodźców.

10 marca marszałek Marek Woźniak rozmawiał online z premierem Dolnej Saksonii Stephanem Weilem o sytuacji w Polsce i w Niemczech w związku z atakiem Rosji na Ukrainę.

Premier Weil podkreślił, że oprócz godnej podziwu bohaterstwa postawy narodu ukraińskiego, wszyscy obserwujemy także wysiłki krajów wspierających uchodźców. Zapewnił, że zależy mu na tym, aby także Wielkopolska czuła wsparcie ze strony Dolnej Saksonii.

ABO

Kolej na ratunek

W działania na rzecz Ukrainców zaangażowana jest też samorządowa spółka Koleje Wielkopolskie.

Kilka tysięcy osób skorzystało z uruchomionych przez przewoźnika pociągów humanitarnych spod ukraińsko-polskiej granicy w głąb kraju. Dzięki temu uchodźcy zostali przewiezieni z Przemysła do Krakowa, Katowic, Wrocławia i Poznania.

Koleje Wielkopolskie poinformowały też, że do 25 kwietnia przedłużyły możliwość bezpłatnych przejazdów Ukrainców na liniach obsługiwanych przez spółkę. Oferta dotyczy kobiet, dzieci i młodzieży do 18. roku życia oraz mężczyzn powyżej 60 lat.

ABO

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI 28 MARCA, PODCZAS XL SESJI SEJMIKU, W RAMACH PUNKTU „INTERPELACJE I ZAPYTANIA”.



Marek Sowa (PiS) interpelował w sprawie parady parowozów, która zazwyczaj odbywała się w długi

weekend majowy w Wolsztynie. Ponieważ w tym roku wydarzenie w wolsztyńskiej parowozowni nie odbędzie się, radny pytał o możliwość zorganizowania takiej parady na terenie Leszna.



Zofia Szalczyk (PSL) zgłosiła zapytanie dotyczące naboru jeszcze w bieżącym roku wniosków z przedłużonego

Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, w szczególności w zakresie budowy i modernizacji dróg lokalnych oraz zarządzania zasobami wodnymi.



Marek Gola (PO), powołując się na postulaty zainteresowanych mieszkańców, złożył interpelację w sprawie

budowy chodników i naprawy nawierzchni DW 436 w miejscowości Chrzastowo w powiecie śremskim, na odcinku o długości jednego kilometra.



Zofia Itman (PiS) po raz kolejny poruszyła kwestię budowy przystanku kolejowego Konin

Wschód (Osiedle V). Radna pytała o możliwość sfinansowania tej inwestycji z funduszy unijnych, które będą dostępne w regionalnym programie operacyjnym dla Wielkopolski na kolejną perspektywę finansową.

Ponadto radni złożyli następujące pisemne interpelacje i zapytania: **Filip Kaczmarek (PO)** – w sprawie odpłatności za parkowanie przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Lesznie; **Mirosława Rutkowska-Krupka (PO)** – na temat budowy ścieżki pieszo-rowerowej przy DW 178 w Połajewku; **Łukasz Grabowski (PiS)** – o przekazanie opinii rad społecznych SPZOZ-ów z lat 2018-2022 dotyczących programów naprawczych; **Zofia Itman (PiS)** – w kwestiach budowy linii kolejowej Konin – Turek oraz dopłat do zakupu oleju opałowego dla gospodarstw domowych; **Adam Cukier (Nowa Lewica)** – w sprawie zatrudnienia nowych osób i zmian na stanowiskach kierowniczych w UMWW i podległych jednostkach w latach 2020-2021. **ABO**

Co wynika z tej agresji?

Radni przyznają pieniądze na pomoc dla Ukraińców, dyskutują i apelują.

Marcowa, przeprowadzona w trybie zdalnym, sesja była ponownie okazją do wyrażenia przez sejmik solidarności z broniącą się przed rosyjską agresją Ukrainą i podjęcia kwestii wsparcia dla uchodźców, a także konsekwencji wynikających dla naszego kraju z obecnej sytuacji.

Radni zgodzili się na propozycję zarządu województwa, by przeznaczyć 360 tys. zł z rezerwy kryzysowej na pomoc uchodźcom z Ukrainy. W tym celu zgodnie przegłosowano odpowiednie zmiany w regionalnym budżecie.

Na co zostaną wydane te pieniądze?

Zaplanowano kupno (za 130 tys. zł) 300 łóżek polowych dla uchodźców zakwaterowanych czasowo w Wielkopolsce. Kolejne 100 tys. zł samorząd wyda na artykuły spożywcze oraz tłumaczenia i opiekę medyczną dla Ukraińców na trasie przejazdu naszymi pociągami z Przemysła do Krakowa, Wrocławia czy Poznania. Kolejne 100 tys. zł samorząd wyda na artykuły spożywcze oraz tłumaczenia i opiekę medyczną dla Ukraińców na trasie przejazdu naszymi pociągami z Przemysła do Krakowa, Wrocławia czy Poznania. Kolejne 100 tys. zł trafi do Międzynarodowych Targów Poznańskich, także na nabycie żywności dla uchodźców.

Co do naprawy

Sejmik przyjął też stanowisko, w którym – w obliczu zagrożenia ze strony Rosji i rozmiarów kryzysu uchodźczego – apeluje do władz państwowych o współdziałanie „w celu odbudowy pozycji Polski w UE, przywrócenia praworządności w kraju i uzyskania pełnego wsparcia finansowego z funduszy europejskich”, a także wyraża uznanie dla wszystkich, którzy zaangażowali się w pomoc uchodźcom.



Choć sesja ponownie odbyła się w trybie zdalnym, do dyskusji nad stanowiskiem dotyczącym Ukrainy włączyło się wyjątkowo wielu radnych.

W uchwale – która została przekazana m.in. prezydentowi, premierowi oraz marszałkom Sejmu i Senatu – mowa o potrzebie „przywrócenia powagi Trybunałowi Konstytucyjnemu, uwiarygodnienia Krajowej Rady Sądowictwa i zlikwidowania Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego”, a także „zaprzestania przez media publiczne agresywnej propagandy”.

Stanowisko przygotował klub PO, którego przedstawiciele odrzucili wcześniejszy projekt klubu PiS, skłaniający się głównie na podziękowaniach ludziom i instytucjom (w tym rządowi) za pomoc uchodźcom i na apelu o współdziałanie w tej kwestii.

Współpraca czy pudrowanie?

Głosowania w tej materii poprzedziła długa, momentami burzliwa dyskusja.

– Państwa stanowisko jest trochę nijakie, to taki wyraz samouwielbienia w zakresie pomocy udzielanej Ukraińcom. A chodzi bardziej

o to, co będzie się działo dalej i my wskazujemy konkrety. Do długofalowych działań potrzebna jest pomoc ze strony UE, a na przeszkodzie w odblokowaniu eurofunduszy stoi m.in. brak wycofania się ze zmian dotyczących Sądu Najwyższego – tłumaczył szef klubu PO Henryk Szopiński.

– Chcecie pudrować rzeczywistość i przedstawiać Polskę jako kraj, gdzie wszyscy się jednoczymy na rzecz pomocy uchodźcom i zapominamy, że wiele rzeczy jest tu źle prowadzonych. My wskazujemy, co trzeba naprawić, by wspólnie przeciwdziałać realnym zagrożeniom, przed jakimi stoimy – dodawał marszałek Marek Woźniak.

– Niepokoi niechęć PiS do zapisów stanowiska o potrzebie odbudowania pozycji Polski w Unii Europejskiej, bo ta wojna pokazała, jak ważna jest nasza silna obecność w UE i w NATO – mówiła Tatiana Sokołowska (PO).

– Nasza propozycja to podkreślenie woli współpracy na rzecz pomo-

cy uchodźcom w Wielkopolsce oraz podziękowanie dla wszystkich, którzy uczestniczą w działaniach związanych z kryzysem uchodźczym – odparł zarzuty szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński. – Wspólne zagłosowanie nad naszym projektem będzie wyrazem tego, że w sytuacji kryzysowej jesteśmy w stanie działać zgodnie i wspólnie.

– To fałszywie wyciągnięta ręka i hipokryzja, że mamy coś robić wspólnie, gdy ma to polegać na tym, że należy przyjąć bez żadnych poprawek projekt zgłoszony przez PiS – odpowiadał Filip Kaczmarek (PO).

Smoleńsk i Nord Stream

Radni PO podkreślali w swoich wypowiedziach, że dotychczasowa pomoc uchodźcom w regionie opiera się głównie na działaniach wolontariuszy i zwykłych ludzi, a brakuje sprawnego systemu państwowego. Z kolei przedstawiciele PiS bronili działań rządu, wskazując np. na podjęte inicjatywy dotyczące zbiorowych miejsc noclegowych czy transportu Ukraińców.

Pod koniec dyskusji padały argumenty odbiegające bezpośrednio od kwestii Ukrainy. Adam Bogrycewicz z PiS mówił o... Ewie Kopacz w moskiewskim prosektorium, o Donaldzie Tusku i Władimirze Putinie na sopockim moście; Marek Woźniak (PO) przypominał o sojuszu PiS z promoskiewskimi politykami Marine Le Pen, Matteo Salvini i Victorem Orbanem; Zbigniew Czerwiński wypominał EPL (do której należy PO) brak sprzeciwu przez lata wobec gazociągu Nord Stream.

Ostatecznie, po wcześniejszym odrzuceniu projektu autorstwa PiS, za stanowiskiem sejmiku w wersji proponowanej przez PO zagłosowało 24 radnych, 9 było przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu. **ABO**

Miliony od województwa dla samorządów

Radni zadecydowali podczas sesji sejmiku o przeznaczeniu kilkudziesięciu milionów złotych dotacji z budżetu województwa dla lokalnych samorządów, realizujących zadania z różnych dziedzin.

W pierwszej uchwale niemal 23 mln zł przeznaczono dla jednostek samorządu terytorialnego na prace związane z ochroną, rekultywacją i poprawą jakości gruntów rolnych w 2022 roku. Najwięcej z tej puli, ponad 18 mln zł, trafi do 164 gmin z przeznaczeniem na budowę i przebudowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. 81 samorządów otrzyma łącznie 1,3 mln zł na zakup sadzonek drzew miododajnych, a 11 powiatów pozyska 526 tys. zł na zakup specjalnego sprzętu i oprogramowania do ewidencji gruntów.

Ponadto trzem gminom przyznano 136 tys. zł na budowę i renowację zbiorników wodnych małej retencji, a 9 gmin zrealizuje (dzięki m.in. 2,75 mln zł z budżetu województwa) małe inwestycje związane z przebudową przepustów, mostów i odcinków dróg polnych.

Kto jeszcze otrzyma wsparcie? Margonin, Mosina, Śrem i Września pozyskają łącznie 765 tys. zł na budowę infrastruktury lekkoatletycznej, np. bieżni, boisk, skoczni w dal. Wieleń otrzyma niemal 96 tys. zł na budowę drugiego etapu przystani wodnej. Z kolei Szamotułom przyznano pomoc finansową w kwocie 1 mln zł na remont drogi łączącej trasy wojewódzkie nr 187 (ul. Wojska Polskiego) oraz 184 (ul. Dworcowa).

Sejmik zatwierdził też dotacje dla samorządów w ramach cieszącego się dużą popularnością progra-

mu „Szatnia na medal”. Otrzymają je najpierw ci beneficjenci, którzy skompletowali już dokumentację i zakończyli procedurę przetargową. Niemal 155 tys. zł zostanie przeznaczone na remonty zalepca sanitarnego w gminach Krzywiń, Dolsk i Czempin, a ponad 119 tys. zł trafi do Wrześni, która inwestuje w nowe szatnie w miejscowości Bardo.

Ponadto dwie gminy zrealizują zadania z zakresu bezpieczeństwa publicznego, otrzymując na ten cel po 50 tys. zł. W Krzywińniu kupią i zamontują pomost pływający dla ratowników wodnych, a w Lubaszku powstanie tzw. slip do wodowania łodzi ratowniczych.

Pieniądze zostaną przekazane po podpisaniu umów między samorządami a województwem, a wszystkie wymienione zadania mają zostać zrealizowane w 2022 roku. **RAK**

Karty nie będzie

Radni odrzucili na sesji 28 marca petycję Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin w sprawie przyjęcia przez sejmik w województwie „Karty Praw Rodzin”.

Podczas prac komisji Paulina Stochniałek z zarządu województwa tłumaczyła, że „Kartę” napisano wiele lat temu, a dziś żyjemy w innej sytuacji, stajemy przed nowymi wyzwaniem, zmieniło się tradycyjne pojmowanie ról kobiety i mężczyzny, mamy większe upodmiotowienie dzieci, oprócz tradycyjnych rodzin funkcjonują też związki partnerskie, samotni rodzice, rodziny w kryzysie, istnieje piecza zastępcza itd.

Przeciwnego zdania był m.in. Zbigniew Czerwiński z PiS, który wskazywał na wybrane zapisy z dokumentu przystające do współczesnych wyzwań i akcentował potrzebę oparcia rodziny na tradycyjnych wartościach. **ABO**

Krok ku muzeum

Radni są za przejęciem dwóch kulturalnych placówek od miasta Poznania.

Podczas marcowej sesji sejmiku radni bez głosu sprzeciwu przyjęli dwie uchwały wyrażające wolę przejęcia przez samorząd województwa od miasta Poznania Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości oraz Muzeum Archeologicznego. To kolejny krok na drodze do wymiany instytucji kultury między samorządami (miasto przejmie z kolei Filharmonię Poznańską), która pozwoli na wybudowanie przez województwo nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego.

Zaproponowane przez marszałka Marka Woźniaka rozwiązanie sejmik poparł

wstępnie już na poprzedniej sesji 28 lutego. Przyjęto wówczas stanowisko aprobujące działania zarządu województwa w kwestii doprowadzenia do wymiany instytucji kultury i – w efekcie – rozpoczęcia przez regionalny samorząd budowy Muzeum Powstania Wielkopolskiego (jest ono częścią Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości). „Wysiłek organizacyjny i zbrojny naszych przodków zaowocował ostatecznym potwierdzeniem przynależności Wielkopolski do Rzeczypospolitej Polskiej na mocy kończącego I wojnę światową Traktatu Wersalskiego, i ze wszech miar zasługuje

na godną pamięć” – zadeklarowali wówczas w stanowisku radni.

Z kolei w uzasadnieniach do uchwał przyjętych 28 marca zapisano, że upoważniają one zarząd województwa do wystąpienia do miasta Poznania z wnioskami o przekazanie obu muzeów. Województwo deklaruje też przedstawienie programów działania tych placówek oraz zapewnienie w swoim budżecie środków na ich prowadzenie.

Szczegóły dotyczące warunków przekazania obu instytucji, w tym ich mienia, mają zostać określone w umowach między samorządami. ABO

TAKIE WIDOKI TYLKO Z DACHU URZĘDU



FOT. WWW.PANORAMA.POZNAŃ.PL

Od 3 lat na dachu UMWW przy al. Niepodległości 34 ustawione są cztery kamery internetowe. Zainstalowano je w ramach projektu „Panorama Poznań”, którego celem jest nieodpłatne i niekomercyjne udostępnianie internautom panoramicznego widoku na stolicę Wielkopolski. Poprzez stronę www.panorama.poznan.pl można obejrzeć transmisję wideo lub wykonać zdjęcie. Umowa najmu kończy się, a zgodnie z przepisami zawarte w kolejnym kontrakcie wymaga albo przeprowadzenia przetargu, albo zgody sejmiku na odstąpienie od niego. Na to drugie rozwiązanie zgodziła się najpierw Komisja Gospodarki, a później także cały sejmik. RAK

Dużo zadań, mało ludzi

28 marca sejmik przyjął stanowisko w sprawie konieczności zmiany statusu prawnego, dotyczące niektórych kompetencji województw w zakresie ochrony środowiska.

„Wskutek zmian prawnych wprowadzonych na przestrzeni ostatnich kilku lat zauważalny stał się problem obciążenia pracą urzędów marszałkowskich, spowodowany przede wszystkim cedowaniem na marszałków województw nowych zadań w zakresie gospodarki odpadami” – czytamy w przyjętym dokumencie.

Radni wskazują, że jest to spowodowane głównie przekazaniem marszałkom kom-

petencji w sprawach, którymi wcześniej zajmowali się starostowie.

„Kompetencje marszałków województw powinny obejmować wyłącznie instalacje o znaczeniu regionalnym i strategicznym, nie zaś «małe – lokalne» instalacje, co do których właściwi powinni zostać starostowie. Istotną jest również okoliczność, iż podleganie mniejszych instalacji kompetencjom starostów umożliwia relatywnie szybkie podjęcie działań mających na celu usunięcie ewentualnych naruszeń (...)” – argumentuje w stanowisku wielkopolski sejmik.

Innym zagadnieniem wymagającym rozważenia jest

zmiana regulacji w sprawie kontroli prowadzonych przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska podczas udzielania lub zmiany decyzji obejmującej gospodarkę odpadami.

„W aktualnym stanie prawnym kontrola ta przeprowadzana jest z udziałem przedstawiciela właściwego organu. Tymczasem wojewódzki inspektor ochrony środowiska jest wyspecjalizowanym organem kontrolnym, zatem udział pracownika urzędu marszałkowskiego jest zbędny” – piszą w dokumencie radni, apelując do premiera, ministra klimatu i Związku Województw RP o zmiany prawa w tych kwestiach. RAK

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– przekazał Mirosławie Rutkowskiej-Krupce, że ścieżka rowerowa na odcinku Połajewo – Połajewko realizowana jest sukcesywnie: w 2021 r. wykonano 1 km, a w 2022 r. powstanie kolejne 970 m. Na pozostały odcinek zlecono opracowanie dokumentacji. W lutym w ramach rządowego funduszu Polski Ład złożono wniosek o dofinansowanie zadania pn. „Prawa bezpieczeństwa poprzez rozwój sieci rowerowej na terenie Województwa Wielkopolskiego”. W jego ramach przewidziano m.in. wykonanie III etapu ścieżki wzdłuż DW 178 w Połajewku.

– odpowiedział Zofii Szalczyk w sprawie budowy ścieżki rowerowej w gminie Wijewo w pasie DW 305. Poinformował, że ścieżka ta powinna być zlokalizowana poza pasem drogowym, w związku z czym wystąpiono do gminy Wijewo z propozycją nawiązania współpracy w tej kwestii.

– poinformował Andrzeja Picheta, że w pierwszej kolejności realizowane są zadania drogowe, dla których proces inwestycyjny został już rozpoczęty, bądź takie, które posiadają już opracowane dokumentacje techniczne. Stąd obecnie nie jest możliwe podanie terminu realizacji remontu DW 449 na odcinku Ligota – Kobyła Góra, jednak będą tam wykonywane remonty cząstkowe w miejscach tego wymagających.

– odpisał Markowi Goli w sprawie postawienia wiat przystankowych oraz oznakowania przejść dla pieszych przy DW 432 w powiecie średzkim. Wskazał, że budowa wiat to zadanie własne gminy. Przy wyznaczaniu przejść natomiast najważniejszym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa pieszych, w związku z tym zostanie przeprowadzone rozpoznanie w terenie technicznych możliwości zastosowania właściwych rozwiązań.

– odniósł się do pomysłu Adama Bogrywicza uruchomienia alarmowego numeru telefonu do WZDW w Poznaniu. Wskazał, że w okresie zimowym przez całą dobę przyjmowane są telefoniczne zgłoszenia i interwencje związane z zimowym utrzymaniem dróg. Ponadto telefoniczny kontakt z WZDW jest dostępny w godzinach pracy, dane teled adresowe zamieszczone są na stronie: www.wzdw.pl, a wszelkie zgłoszenia przez całą dobę można przysłać e-mailowo. Uruchomienie numeru alarmowego nie przyczyni się do likwidacji niebezpieczeństw na drogach, a utworzenie takiego systemu wiązałoby się z koniecznością zwiększenia zatrudnienia i wzrostem kosztów.

– odpowiedział Ewie Panowicz w sprawie budowy ścieżki rowerowej wzdłuż DW 432 w gminie Osieczna oraz poszerzenia pasa drogowego i wykonania odwodnienia wzdłuż ww. ścieżki. Wskazał na przepisy regulujące usytuowanie ścieżek rowerowych oraz na fakt, że odwodnienie musi zostać zaprojektowane w sposób wykluczający zalewanie pasa drogi oraz sprawnie odprowadzać wodę ze ścieżki. Poinformował o braku przekazania przez gminę Osieczna koncepcji/projektu budowy ścieżki do zaopiniowania, a decyzję co do możliwości realizacji zadania można podjąć wyłącznie po zapoznaniu się z kosztorysem opracowanym na podstawie projektu.

– ustosunkowując się do interpelacji Zofii Itman w sprawie zgłoszonego do programu „Kolej+” projektu budowy linii kolejowej z Konina do Turku, wyjaśnił, w jaki sposób opracowano wstępne studia planistyczno-prognostyczne. Przebieg analizowanych

wariantów dla tego projektu omówiono na spotkaniach konsultacyjnych. Wskazał, że projekt dotyczy budowy nowej linii, nie ma zatem możliwości wykorzystania tzw. materiałów starociowych. Przewidywane nakłady inwestycyjne dla wariantu przez Władysławów to około 486 mln zł, a dla wariantu przez Tuliszków – około 661 mln zł. Samorząd województwa zadeklarował uruchomienie na tej trasie 12 par pociągów na dobę.



Członek zarządu województwa Paulina Stochniałek

– udzielając odpowiedzi na interpelację Filipa Kaczmaraka, poinformowała radnego o przyczynach wprowadzenia przez Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie odpłatności za parkowanie.

– odpisała Markowi Sowie i Adamowi Bogryciewiczowi w sprawie ochrony zdrowia psychicznego młodych oraz właściwego wydatkowania środków w obszarze promocji i ochrony zdrowia. Poinformowała o przeprowadzonym w 2019 r. badaniu dotyczącym potrzeb zdrowotnych mieszkańców województwa w zakresie zdrowia psychicznego. Wspomniała o przygotowywanym „Regionalnym programie rehabilitacji młodzieży z zaburzeniami depresyjnymi”, którego głównym celem jest ograniczenie liczby samobójstw przez oddziaływanie terapeutyczne oraz zwiększenie poziomu wiedzy i umiejętności z obszaru zachowań zdrowotnych. Przekazała też informacje na temat programu leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego.

– informacje o przygotowywanym programie dla młodzieży przekazała również Ewie Panowicz, odpowiadając na jej zapytanie w sprawie możliwości udzielania wsparcia psychologicznego dzieciom i młodzieży transpłciowym i niebinarnym. Poinformowała, że samorząd województwa podejmuje szereg działań z zakresu promocji zdrowia psychicznego, profilaktyki zaburzeń psychicznych oraz upowszechniania środowiskowej opieki psychiatrycznej, adresując je do wszystkich potrzebujących takiej pomocy.

– przekazała Łukaszowi Grabowskiemu informacje o zakresie zagadnień przekazywanych uczniom szkół podstawowych i ponadpodstawowych w ramach przedmiotu edukacja dla bezpieczeństwa. Poinformowała, że samorząd województwa, zauważając znaczenie kwestii dotyczących bezpieczeństwa, podejmuje współpracę w dziedzinie edukacji z Wydziałem Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji i innymi służbami mundurowymi, np. przez organizację szkoleń czy warsztatów adresowanych do nauczycieli.



Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej UMWW Grzegorz Potrzebowski

– z upoważnienia marszałka odpowiedział Jerzemu Lechnerowskiemu na temat obowiązującego od 1 stycznia 2021 roku mechanizmu warunkowości. Wskazał, że stronami w dyskusji na ten temat są państwa członkowskie i Komisja Europejska, natomiast UMWW jako instytucja zarządzająca programem regionalnym nie bierze udziału w rozmowach i nie jest bezpośrednio informowany w tym zakresie. Mechanizm warunkowości jest regulowany rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady z 2020 r. oraz wytycznymi dotyczącymi jego stosowania. ABO

Na pracę

235 mln zł podzielono między powiatowe urzędy pracy w Wielkopolsce.

To środki z Funduszu Pracy, w znacznej części pochodzące z Europejskiego Funduszu Społecznego. Pozwolą one urzędowi sfinansować tegoroczne programy na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej.

29 marca wicemarszałek Wojciech Jankowiak przesłał do Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej przygotowany przez Wojewódzki Urząd Pracy dokument z propozycją podziału pieniędzy. Najwięcej (po około 30 mln zł) dostaną PUP-y w Poznaniu i Koninie, po około 10 mln zł trafi do urzędów w Kaliszu i Pile. **ABO**

Nie tylko o gospodarce

O Krajowym Planie Odbudowy, praworządności, funduszach unijnych, sytuacji w Ukrainie i jej wpływie na polską gospodarkę rozmawiano podczas konferencji „UE&ME”.

Spotkanie, które odbyło się 11 marca w Międzyrzeczu, zorganizowały Fundacja Kuznica i powiat międzychodzki. Uczestniczył w nim Jacek Bogusławski z zarządu województwa. W dyskusji wzięli udział przedstawiciele polskich i niemieckich samorządów i fundacji, których działalność dotyczy współpracy, gospodarki i sytuacji międzynarodowej. **ABO**

Inwestycje nad Prosną

Niemal 30 mln zł pochłonie remont kaliskiego muzeum oraz Centrum Kultury i Sztuki.

Podległe samorządowi województwa instytucje: Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu oraz Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej będą jeszcze atrakcyjniejsze dla mieszkańców. Koszt modernizacji obu placówek to prawie 30 mln zł.

– Podjęliśmy bardzo szeroki front robót w instytucjach kultury na terenie całego województwa – podkreśla marszałek Marek Woźniak, który 22 marca podpisał z dyrektorem kaliskiego CKiS Dariuszem Grodzińskim umowę na dofinansowanie modernizacji sali widowiskowo-kinowej i holu głównego w budynku centrum wraz z zakupem wyposażenia.

Koszt inwestycji tej samorządowej instytucji to ponad 6,2 mln zł, z czego blisko 5,9 mln zł stanowić będzie dotacja z budżetu województwa. Planowany czas realizacji przedsięwzięcia to lata 2022-2023.

– Zadanie obejmie pełną modernizację sali widowiskowej i dostosowanie jej do standardów współczesnego sposobu realizowania produkcji artystycznych. Nowoczesne oświetlenie, nagłośnienie i przestrzeń będzie spełniać wyrafinowane wymogi wymagające odbiorcy – zadeklarował marszałek. – Chcemy ten remont zrealizować w pełni, by dać instytucji możliwość prezentacji wszystkich ofert, które



Koszt modernizacji Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej wynosi blisko 22 mln zł.

re są w kalendarzu imprez. Szczególnie prestiżowy jest Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych, przedsięwzięcie o światowym charakterze. Byłoby wspaniale gościć je w nowoczesnych, europejskich wnętrzach.

CKiS to nie jedyna instytucja kultury samorządu województwa w Kaliszu, która może liczyć na wsparcie finansowe przy realizacji inwestycji.

Przypomnijmy, że trwa kompleksowa konserwacja i modernizacja Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej, których całkowity koszt wynosi blisko 22 mln zł. Projekt jest dofinansowany z programu Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 w wysokości ponad 13,3 mln zł oraz z budżetu województwa w wyso-

kości 8,5 mln zł. Resztę stanowią fundusze własne instytucji.

Prace trwają od 2018 roku i obejmują kilka zadań: remont konserwatorski zażytkowego budynku dawnej Kasy Gubernialnej, będącej główną siedzibą MOZK przy ul. Kościuszki 12 (zakup wyposażenia i budowę ekspozycji zaplanowano w 2022 i 2023 r.); modernizację infrastruktury na terenie oddziału MOZK – Rezerwatu Archeologicznego w Kaliszu-Zawodzie oraz remont konserwatorski skansenu, rewaloryzację parku i odnowę konserwatorską Oddziału Literackiego – Dworku Marii Dąbrowskiej w Russowie wraz z wyposażeniem obiektu i modernizacją ekspozycji.

– To bardzo kosztowne zadanie. Szczęśliwie pani dyrektor Sylwii Kucharskiej udało się pozyskać dotację z rządowej części funduszy UE – podkreślił Marek Woźniak.

To nie koniec dobrych wieści z Kalisza. 1 kwietnia, z udziałem m.in. wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego i Pauliny Stochniałek z zarządu województwa, uroczysto otwarto nową siedzibę miejscowego Centrum Wsparcia, Kształcenia Działalnego i Zawodowego, które obchodzi w tym roku jubileusz 5-lecia działalności. Placówka mieści się teraz w zrewitalizowanym (za ponad 4 mln zł z budżetu województwa) budynku dawnej siedziby Książnicy Pedagogicznej. **RAK**

Radzą o ruchu i bezpieczeństwie

Co robić, by na wielkopolskich drogach dochodziło do jak najmniejszej liczby niebezpiecznych zdarzeń?

Mówiono o tym 21 marca w UMWW na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, z udziałem marszałka Marka Woźniaka i wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka.

Zrealizowane w 2021 r. i planowane na najbliższe miesiące działania z zakresu BRD omówili dyrektorzy wielkopolskich WORD-ów. Stan bezpieczeństwa na regionalnych trasach przedstawili reprezentanci policji, straży pożarnej i zarządców dróg. **ABO**

Ale przysmaki!

Najlepsza potrawa regionalna z jabłkiem lub śliwką jest przedmiotem kulinarnego konkursu kierowanego do kół gospodyń wiejskich.

Organizatorem przedsięwzięcia zatytułowanego „Przysmaki z wielkopolskich sadów” jest samorząd województwa. Mogą w nim wziąć udział koła gospodyń z Wielkopolski. Na zwycięzców czekają nagrody finansowe.

Termin przyjmowania zgłoszeń został przedłużony – Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW czeka na nie do 15 kwietnia. Więcej szczegółów na temat konkursu można znaleźć na stronie internetowej www.umww.pl. **ABO**

Podziękowania dla ochotników

3 kwietnia na terenie MTP z udziałem przedstawicieli samorządu odbył się zjazd strażaków z oddziału wojewódzkiego Związku OSP RP w Poznaniu.

Wielkopolski Oddział Wojewódzki Związku OSP RP im. generała Stanisława Taczaka zrzesza 1807 jednostek, z czego 360 włączonych jest do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. W jego skład wchodzi ponad 32 oddziały powiatowe i 214 oddziałów gminnych.

Zarząd związku, którego wiceprezesa jest wicemarszałek Krzysztof Grabowski, podsumował w hali MTP minioną pięcioletnią kadencję, obfitującą z jednej strony w ważne rocznice, a z drugiej – naznaczoną pandemią i kryzysem uchodźczym.

– Dziękuję za wszystkie wysiłki, które podejmowaliście zarówno podczas pandemii, wzmacniając system bezpieczeństwa sanitarnego



Ośmiorgu druhom przyznano odznaki honorowe.

i zdrowotnego w Wielkopolsce, jak i teraz – podczas kryzysu uchodźczego. Dostrzegamy waszą pomoc i wsparcie – podkreślał marszałek Marek Woźniak.

Ważnym punktem wydarzenia było wręczenie odznak honorowych „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” ośmiorgu druhom z Wielkopolski, którzy swoją postawą i zaangażowaniem w sprawy ochotniczej straży pożarnej przyczynia-

ją się do rozwoju jej struktury, podtrzymania tradycji, a także zaszczepiają idee bezinteresownej służby społeczeństwu wśród kolejnych pokoleń strażaków – ochotników.

W uroczystości wzięli udział także wicemarszałek Wojciech Jankowiak, wiceprzewodniczący sejmiku Jarosław Maciejewski, starosta poznański Jan Grabkowski i prezes Zarządu Głównego ZOSP RP Waldemar Pawlak. **RAK**

Komu dotację na sport i kulturę?

W UMWW w Poznaniu rozstrzygnięto konkursy ofert na dofinansowanie z budżetu województwa przedsięwzięć z dziedziny sportu i kultury.

Do tegorocznej edycji konkursu w dziedzinie kultury wpłynęło 395 zgłoszeń, a zarząd województwa (po rekomendacji komisji oceniającej wnioski) wybrał ostatecznie 222 inicjatywy, które otrzymają wsparcie.

– W 2022 roku przeznaczamy na ten cel 3 mln zł – przypomina marszałek Marek Woźniak. – To czasami kameralne, ale ważne dla społeczności lokalnej przedsięwzięcia, a często mające dłuższą historię wydarzenia o charakterze cyklicznym.

Największe dofinansowanie uzyskał XV Festiwal Kultury „Ukraińska Wiosna 2022”, a marszałek dodał: – W ten sposób przybliżamy Wielkopolanom barwną i ciekawą kulturę naszych są-

siadów ze wschodu. To kolejne wsparcie samorządu województwa dla narodu ukraińskiego przeżywającego niezwykle trudne chwile.

Wśród dofinansowanych zadań są też m.in. 41. Międzynarodowy Festiwal „Chopin w barwach jesieni” Antonin 2022; „Renowacja grobów, miejsc pamięci, pomników Powstańców Wielkopolskich” planowana przez Wiarę Lecha czy 6. Międzynarodowy Festiwal „Cały Poznań Ukulele”.

Jeszcze więcej pieniędzy, bo blisko 8 mln zł, trafi do samorządów inwestujących w rozwój infrastruktury sportowej i turystycznej. W ramach 5. edycji programu „Szatnia na medal” dotacje w wysokości blisko 3,8 mln zł otrzyma 49 zadań (w tym 13 inwestycyjnych), których realizację zaplanowały samorządy z 26 powiatów.

– Wśród nich jest 21 JST, które wcześniej nie otrzymały dotacji w ramach nasze-

go programu. Łącznie w tym roku złożono 58 wniosków – informuje Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

Samorząd regionu przyjął także listę rankingową w tzw. programie lekkoatletycznym. 20 zadań (bieżnie, skocznie, rzutnie) zostanie wspartych kwotą 3 mln zł, tj. prawie dwukrotnie większą niż w 2021 r.

Z kolei zadania służące rozwojowi infrastruktury turystycznej (m.in. budowa przystani wodnej w Wieleńcu, stacje obsługi kamperów w Trzciance i Pyzdrach, nowe szlaki rowerowe) będzie realizowało w tym roku 12 samorządów, które pozyskały 540 tys. zł.

Tę wycieczkę uzupełniają dotacje dla NGO na organizację imprez oraz poprawę i rozwój infrastruktury sportowej. 37 stowarzyszeń otrzyma na ten cel 600 tys. zł.

Część z tych wydatków sejmik zaakceptował formalnie podczas sesji 28 marca. **RAK**

Sołtysi mieli święto



W wręczeniu odznak honorowych wzięli udział wicemarszałek Krzysztof Grabowski oraz radni województwa Joanna Król-Trąbka i Jarosław Maciejewski.

12 marca odbyły się regionalne obchody Dnia Sołtysa, połączone z rozstrzygnięciem etapu wojewódzkiego konkursu „Fundusz sołecki – najlepsza inicjatywa”.

W kaliskim sanktuarium św. Józefa sołtysi z regionu, samorządowcy i zaproszeni goście uczestniczyli w mszy św. sprawowanej przez bp. Damiana Bryła.

Następnie w hali szkoły w Stawiszynie wręczono odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. Te regionalne odznaczenia otrzymało 22 sołtysów oraz Koło Gminne w Wągrowcu Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Wielkopolskiego.

Podczas uroczystości rozstrzygnięto też regionalny etap konkursu „Fundusz

sołecki – najlepsza inicjatywa”, organizowany przez samorząd województwa przy współpracy z Krajowym Stowarzyszeniem Sołtysów. To promocja inicjatyw finansowanych lub współfinansowanych z funduszu sołeckiego, służących wzmocnieniu wspólnot lokalnych i poprawie jakości życia na wsi.

Zwyciężyło sołectwo Łągiewniki Kościelne z gminy Kiszewo (i awansowało do krajowego etapu konkursu), przed sołectwem Racot z gminy Kościan oraz sołectwem Słowikowo z gminy Orchowo. Najlepsi odebrali kilkutyśne nagrody finansowe. Przyznano również siedem wyróżnień (Lubiń, Dębówko Stare, Gulczewo – Gulczewko, Chełmno, Barłogi, Wierzbno, Przygodzice).

ABO

Most na finiszu

Nowa przeprawa w Rogalinku połączyła oba brzegi Warty. Czy w połowie roku pojedą nią kierowcy?

Budowa nowych mostów nad Wartą we Wronkach i w Rogalinku to jedne z największych i najbardziej oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji, realizowanych przez Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. 14 marca z postępowaniem prac konstrukcyjnych przy budowie przeprawy w Rogalinku zapoznał się wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Zaawansowanie robót wynosi tam niemal 70 proc. Powstający obok starej konstrukcji nowy pięciopręsłowy most o całkowitej długości około 315 metrów połączy już oba brzegi Warty. I choć harmonogram robót zakłada zakończenie prac w grudniu 2022 roku, niewykluczone, że kierowcy przejeżdżający przez Wartę w Rogalinku drogą wojewódzką nr 431 już w czerwcu bądź w lipcu (po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie) pojedą nową trasą. Drogowcom pozostaną wtedy wyłącznie prace wykończeniowe i porządkowe,



Nowy most w Rogalinku połączył już oba brzegi Warty.

a także rozebranie starej konstrukcji.

Po ułożeniu ostatnich segmentów mostu, trwa montaż dylatacji, elementów chodników i wykonywanie odwodnienia na zakończonych już dwóch przęsłach od strony Rogalinka. Podobne roboty, a także wykonanie nawierzchni, izolacji, barier i balustrad zaplanowano też na pozostałych trzech przęsłach.

Przypomnijmy, że budowa nowego mostu w Roga-

linku na trasie między Mosiną i Kórnikiem rozpoczęła się we wrześniu 2020 roku. Inwestycja samorządu województwa, która ma poprawić komfort jazdy i bezpieczeństwo kierowców w aglomeracji poznańskiej, kosztuje 62 miliony złotych, z czego 50,4 miliona złotych to dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

RAK

Po orkanie

Dofinansowanie robót publicznych dla bezrobotnych pomogło w usuwaniu skutków orkanu Dudley.

Niszczycielski żywioł uderzył w południowej Wielkopolsce, zwłaszcza w Dobrzycy, 17 lutego.

3 marca wicemarszałek Wojciech Jankowiak pozytywnie zarekomendował wniosek powiatu pleszewskiego o środki z rezerwy krajowego Funduszu Pracy. 315 tys. zł przeznaczono formalnie na aktywizację zawodową osób bezrobotnych w tym powiecie.

ABO

Ernest w nagrodę

Marszałek Marek Woźniak znalazł się wśród laureatów Nagrody Ernesta.

Wyróżnienia wręczył 31 marca starosta ostrowski Paweł Rajski podczas uroczystości nadania sztandaru Zespołowi Szkół Budowlano-Energetycznych w Ostrowie Wlkp. Placówka nosi imię wybitnego polskiego inżyniera Ernesta Malinowskiego, stąd nazwa nagrody. Spotkanie było okazją do przypomnienia działań samorządu województwa na rzecz szkolnictwa zawodowego.

ABO

82. rocznica Zbrodni Katyńskiej i zsyłki Rodzin Katyńskich oraz Kresowian na Sybir

Program uroczystości:

13 kwietnia 2022 r.

godz. 12:00 Msza Święta w intencji Ofiar Golgoty Wschodu i ich rodzin – kościół oo. Dominikanów;

ok. godz. 13:15 Uroczystości przy pomniku Ofiar Katynia i Sybiru w Poznaniu.



Drodzy Wielkopolanie,

gdy ginęły polskie elity, nie było huku wystrzałów ani nalotów, ani wymiany ognia. Wystarczył jeden strzał. W tył głowy. W ciszy i ciemnościach więziennych piwnic. Albo w lesie. Wiosną 1940 roku Sowieci zabili tak tysiące naszych rodaków...

Ta zbrodnia miała przepaść w mrokach dziejów. Ale o jej ofiary upomniały się rodziny i historia. Bo ich śmierć domagała się pamięci. Nas wszystkich. Pamięci, która miała być przestrogą przed wojną. I lekcją szacunku dla życia, wolności i godności człowieka.

Tak się nie stało. Znow padł nikczemny rozkaz i ze zgrozą obserwujemy to, czego dopuszcza się współczesna Rosja. Teraz wobec narodu ukraińskiego.

Szanowni Państwo, uczcijcie z nami pamięć ofiar Katynia i Sybiru. Razem oddajmy cześć zamordowanym Polakom oraz Rodzinom Katyńskim i Kresowianom, wywiezionym w głąb Rosji. Niech nasza obecność przed pomnikiem Ofiar Katynia i Sybiru w Poznaniu będzie wyrazem solidarnego sprzeciwu wobec zła i wspólnym wołaniem o pokój!

Marek Woźniak
Marszałek Województwa Wielkopolskiego



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Eurofundusze zmienią nasz region

Dwa tory na moście kolejowym przez Wartę w Obornikach, budowa Centrum Muzyki w Poznaniu, nowy blok operacyjny w szpitalu priorytetowych przedsięwzięć, które mają być realizowane z nowego unijnego budżetu w ramach programu Fundusze Europejskie

Piotr Ratajczak

Jedną z najważniejszych korzyści z członkostwa Polski w Unii Europejskiej jest możliwość inwestowania eurofunduszy, które od kilkunastu lat szerokim strumieniem płyną m.in. do polskich firm i samorządów. Wystarczy rozejrzeć się dookoła, by dostrzec zmiany, które zaszły w naszych miejscowościach dzięki dofinansowaniu z Brukseli.

Nowe drogi, mosty i trasy kolejowe; szybkie pociągi „elf” oraz niskoemisyjne autobusy; ścieżki rowerowe i zrewitalizowane śródmieścia; inwestycje w szpitalny sprzęt i odnowa cennych obiektów kultury – takich przykładów jest mnóstwo, bo dotacje z Unii Europejskiej od lat są impulsem do rozwoju nie tylko w naszym regionie.

I to się raczej nie zmieni, bo zbliża się kolejne unijne rozdanie i program Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027. To nowa nazwa programu regionalnego (czyli puli dystrybuowanej przez samorząd województwa), która zastąpiła dotychczasowy Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny.

2 miliardy euro

14 marca podczas konferencji prasowej w UMWW marszałek Marek Woźniak wysłał projekt FEW 2021-2027 do Brukseli i tym samym rozpoczęły się oficjalne negocjacje programu z Komisją Europejską.

– To nie będą łatwe rozmowy, ponieważ odbywać się będą w tle konfliktu w Ukrainie i dynamicznie zmieniającej się sytuacji geopolitycznej i gospodarczej na świecie



FOT. ARCHIWUM WBPB W POZNANIU

W nowym unijnym programie regionalnym na priorytet „zrównoważona mobilność miejska” zarezerwowano łącznie 170 mln euro.

– podkreśla Marek Woźniak, zapewniając, że nasz region jest przygotowany na nowe wyzwania.

Wcześniej, przez kilkanaście miesięcy szkic dokumentu powstawał najpierw w zaciszu urzędniczych gabinetów, a następnie w trakcie wielokrotnych konsultacji i spotkań prowadzonych z udziałem przedstawicieli strony rządowej, samorządowej, a także partnerów społeczno-gospodarczych.

– Dziś podsumowujemy efekty niemal dwuletniej pracy nad projektem FEW 2021-2027. A dokument, mimo że zawiera ponad 300 stron, ma wciąż dość ogólny charakter, bo detale zostaną doprecyzowane w tzw. uszczegółowieniu programu – wskazywał Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki

Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

– Warto też podkreślić znaczący udział mieszkańców i organizacji pozarządowych w powstawaniu tego projektu. Dlatego powołaliśmy m.in. konsultacyjne grupy robo-

mlnd euro. Ta kwota uwzględniła trzy źródła finansowania: Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego i Europejski Fundusz Społeczny + (1,67 mld euro) oraz Fundusz Sprawiedliwej Transformacji (387 mln euro), który przeznaczono

akcent m.in. na innowacyjność oraz poszukiwanie nowych technologii – stwierdził Marek Woźniak. – Ważne są również kwestie ochrony środowiska i niskiej emisji, będące dziś wyzwaniem dla wszystkich krajów Unii Europejskiej.

Mamy 10 priorytetów

Jak zaplanować wydatki? W co zainwestować najwięcej? Jakie obszary są kluczowe z punktu widzenia naszego regionu i czy takie rozwiązania zaakceptuje Komisja Europejska? To zaledwie część dylematów, przed którymi stanęli eksperci pracujący nad zapisami nowego programu.

Ostatecznie ustalono, że program na lata 2021-2027 będzie miał 10 priorytetów. Wśród nich są: gospodarka (ponad 186 mln euro), śro-

dowisko i energia (ponad 331 mln), zrównoważona mobilność miejska (170 mln), transport (ponad 191 mln), infrastruktura dla społeczeństwa (ponad 193 mln), społeczeństwo (prawie 372 mln), inicjatywy lokalne (110 mln). Uzupełniają je dwa nowe instrumenty (priorytety 8. i 9.) – rozwój lokalny kierowany przez społeczność (50 mln euro), finansowane z EFRR i EFS+. Dziesiąty priorytet, stanowiący niezależną pulę (387 mln) w programie, to wspomniany Fundusz Sprawiedliwej Transformacji dla wschodniej Wielkopolski.

Część z nich jest niejako narzucona przez Brukselę, która – dając nam pieniądze – stawia konkretne wymagania związane m.in. z wdrażaniem Europejskiego Zielonego Ładu. UE opracowała strategię zrównoważonego wzrostu, której celem jest osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r. poprzez ograniczenie do minimum emisji gazów cieplarnianych. To wyzwanie zwłaszcza dla wschodniej Wielkopolski (miasta Konin oraz powiatów: konińskiego, kolskiego, słupeckiego i tureckiego), która może liczyć na wsparcie z FST, o którym piszemy szerzej na stronie 15 „Monitora”.

Musimy również liczyć się z tym, że obszary, na które będzie można wydać te pieniądze, zostaną zawężone. Na przykład w przypadku dróg z programu finansowane będą tylko inwestycje na trasach wojewódzkich, bo przedsięwzięcia na drogach lokalnych nie mogą liczyć na unijne wsparcie z tej puli.

– Nowy program opiera się na trzech filarach. Po pierwsze, to wszystkie działania związane z Europejskim Zielonym Ładem, a więc ochroną środowiska i klimatu. Po

Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027 to nowa nazwa programu regionalnego

cze, z którymi wspólnie tworzyliśmy dokument – dodał Michał Kurzawski, zastępca dyrektora DPR UMWW.

Przypomnijmy, że Wielkopolska w ramach programu regionalnego będzie miała do dyspozycji łącznie 2,058

no dla wschodniej Wielkopolski.

– Chcemy, by dzięki tym eurofunduszom Wielkopolska była nadal regionem rozwijającym się systematycznie, w sposób konsekwentny i nowoczesny. Dlatego stawiamy



W ramach priorytetu „transport” zaplanowano m.in. zakup lub modernizację pociągów.



Komisja Europejska stawia na tzw. zieloną transformację, np. inwestycje w OZE.

w zielony, cyfrowy i bliższy ludziom

w Kaliszu czy rewitalizacja linii kolejowej z Wągrowca przez Gołańcz do granicy województwa – to przykłady dla Wielkopolski 2021-2027.

drugie – kwestie społeczne związane z podnoszeniem kwalifikacji, szkolnictwem zawodowym i uczeniem się przez całe życie. Po trzecie wreszcie, to inicjatywy lokalne, wzmacniające rozwój społeczny w regionie – wyliczał marszałek.

Idzie nowe

Ponad 2 mld euro łącznie oznaczają, że będziemy dysponowali budżetem unijnym o 400 mln euro mniejszym niż w perspektywie 2014-2020 (wcześniej było to około 2,45 mld euro). To efekt tego, że Wielkopolska – obok Mazowsza i Dolnego Śląska – trafiła do grona tzw. regionów przejściowych w UE, w których PKB na mieszkańca przekracza 75 proc. średniej unijnej.

Mniej pieniędzy dla naszego regionu to wcale nie jedyny problem związany z tym awansem.

– Beneficjenci muszą teraz dołożyć do unijnych projektów 30 proc. wkładu własnego, a dotąd było to 15 proc. Zdajemy sobie sprawę z tego, że dla wielu może to być kłopot – zauważył Marek Woźniak.

Co jeszcze zmieni się w programie regionalnym w stosunku do poprzedniej perspektywy finansowej?

Nowością będzie wspieranie inicjatyw lokalnych za pośrednictwem lokalnych grup działania, które dotychczas mogły liczyć na eurofundusze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dzięki nim mieszkańcy, którzy najlepiej znają swoją okolicę i jej potrzeby, sami opracowują i wdrażają strategię rozwoju.

– Dostrzegamy znaczenie organizacji pozarządowych dla rozwoju Wielkopolski i ich duża rola jest zaznaczona we wszystkich osiach prio-

rytetowych – podkreślił Michał Kurzawski.

W podobny sposób, a więc oddolnie, będzie wdrażany instrument „Zintegrowane Inwestycje Terytorialne” (ZIT). One nie są nowością w programie, ale zwiększenie ich liczby – już tak. Oprócz ZIT-ów działających na terenie aglomeracji poznańskiej i kalisko-ostrowskiej teraz dołączą podobne w subregionach: konińskim, leszczyńskim, gnieźnieńskim i piłskim.

Pojawią się również odrębne działania na rzecz uchodźców. Centra kompleksowego wsparcia cudzoziemców będą świadczyć usługi z zakresu m.in.: organizacji kursów języka polskiego i adaptacyjnych, wsparcia prawnodoradczego oraz psychologicznego, a nawet w zakresie adaptacji i integracji społeczno-kulturalnej ze społecznościami lokalnymi (np. zajęcia animacyjne i integracyjne dla dzieci i dorosłych).

– Obecna sytuacja pokazuje nam, jak istotne jest wsparcie dla migrantów. Z oczywistych przyczyn w pierwszej kolejności skorzystają z niego zapewne uchodźcy wojenni z Ukrainy – wskazywał marszałek.

Jaka zatem będzie Wielkopolska w następnych latach?

Zielona i cyfrowa

Podstawami nowego programu mają być neutralność klimatyczna, gospodarka cyfrowa i silne społeczeństwo. Dlatego Wielkopolska stawia na przedsięwzięcia z obszaru innowacji i tzw. przemysłu 4.0. Fundusze unijne mają zapewnić wzrost innowacyjności, napływ badań i technologii, ekspansję zagraniczną naszych firm, informatyzację w edukacji, rynku pracy i gospodarce.



NAD FUNDUSZAMI Z UNII EUROPEJSKIEJ WISI MIECZ DAMOKLESA

Gdy 14 marca marszałek Marek Woźniak wystąpił przed Komisją Europejską, zaznaczył: – Nie zapominajmy o praworządności. Ten problem ze strony polskiego rządu nie zniknął, a miecz Damoklesa nadal wisi nad funduszami europejskimi. Te pieniądze dla Polski i regionów są bardzo potrzebne. Liczę jednak, że pojawi się refleksja, która spowoduje, że na linii Bruksela – Warszawa nastąpi wyjaśnienie tych kwestii i powrót do w pełni praworządnych form organizacji państwa po stronie polskiej.

– Będziemy regionem nowoczesnych technologii i innowacyjności. Przedsiębiorczość, która cechuje mieszkańców Wielkopolski, jest dobrą podstawą do kreowania nowatorskich przedsięwzięć. Mamy stabilny i dobrze rozwinięty rynek pracy, co powoduje, że nasze województwo jest atrakcyjnym miejscem do życia. Liczę, że będziemy też na dobrej drodze do wdrażania nowoczesnych rozwiązań w energetyce, opartych o OZE – zapowiedział Marek Woźniak. – Oczywiście rozwój gospodarczy to nie wszystko. Równie ważne jest wspieranie mieszkańców w ich rozwoju społeczno-zawodowym.

Dlatego będzie kontynuowane wzmocnienie edukacji i szkolnictwa, zwłaszcza zawodowego, dostosowanego do wymagań gospodarki i potrzeb rynku pracy.

Jak przewidują eksperci, w najbliższych 30 latach wzrost gospodarczy w UE będzie napędzany (oprócz przeobrażeń ekologicznych) m.in. przez transformację cy-

frową. Pandemia pokazała, że cyfryzacja jest konieczna do sprawnego funkcjonowania urzędów, szkół i biznesu w sferach produkcyjnej oraz usługowej. Fundusze europejskie odegrają w tym kluczową rolę, a ze wsparcia skorzystają m.in. firmy i samorządy. Połączenia online okazują się niezbędne, zarówno w życiu codziennym, jak i w pracy czy szkole. Przykładem jest choćby dofinansowany przez UE program „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@2020”.

– Będziemy też inwestować w zeroemisyjny transport. Jeśli to możliwe, silnik spalinyowy chcemy zastępować napędem elektrycznym i wodrowym. Nadal stawiamy na transport zbiorowy i zakup pociągów oraz wzmocnienie roli ekologicznego transportu indywidualnego, np. rowerowego – deklarował Marek Woźniak.

Urzednicy nie zapomnieli też w programie o ludziach najsłabszych (seniorach, osobach z niepełnosprawnościami) i ich włączeniu społecznym (zgodnie z europejskim

filarem praw socjalnych). Podkreślono znaczenie dobrej jakości usług w środowiskach lokalnych (deinstytucjonalizację), a także istotną rolę, jaką w integracji społecznej odgrywają projekty z obszaru kultury i rewitalizacji.

Kluczowe projekty

Największe zainteresowanie mieszkańców budzą jednak zazwyczaj największe i najdroższe projekty. Urzednicy wskazali podczas konferencji prasowej kilka z nich. Jeśli Komisja Europejska wyrazi zgodę, za kilka lat na terenie MTP w Poznaniu powstanie nowoczesne Centrum Muzyki, będące m.in. siedzibą dla Filharmonii Poznańskiej. Na liście projektów priorytetowych są też budowa siedziby Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu czy Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu.

Nie zabraknie ważnych inwestycji kolejowych, w tym rewitalizacji linii nr 356 z Wągrowca przez Gołańcz do granicy województwa oraz budowy drugiego toru w mie-

ście i przeprawy mostowej na rzece Warcie w Obornikach.

Plany zakładają też realizację w najbliższych latach ważnych inwestycji w infrastrukturę służby zdrowia, m.in. modernizację Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, budowę Centralnego Bloku Operacyjnego (z centralną sterylizatornią i oddziałem anesteziologii i intensywnej terapii) w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kaliszu, rozbudowę Wielkopolskiego Centrum Onkologii na poznańskich Garbarach.

Tę listę uzupełniają projekty edukacyjne: „Czas zawodowców” i kontynuowana „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@2030”.

Kiedy ruszą konkursy? Gdy Bruksela da nam zielone światło dla FEW.

– Poprzednio negocjacje z Komisją Europejską trwały około 8 miesięcy. Pierwsze konkursy zostaną pewnie ogłoszone na przełomie 2022 i 2023 r. – podsumowuje dyrektor Grzegorz Potrzebowski. ■



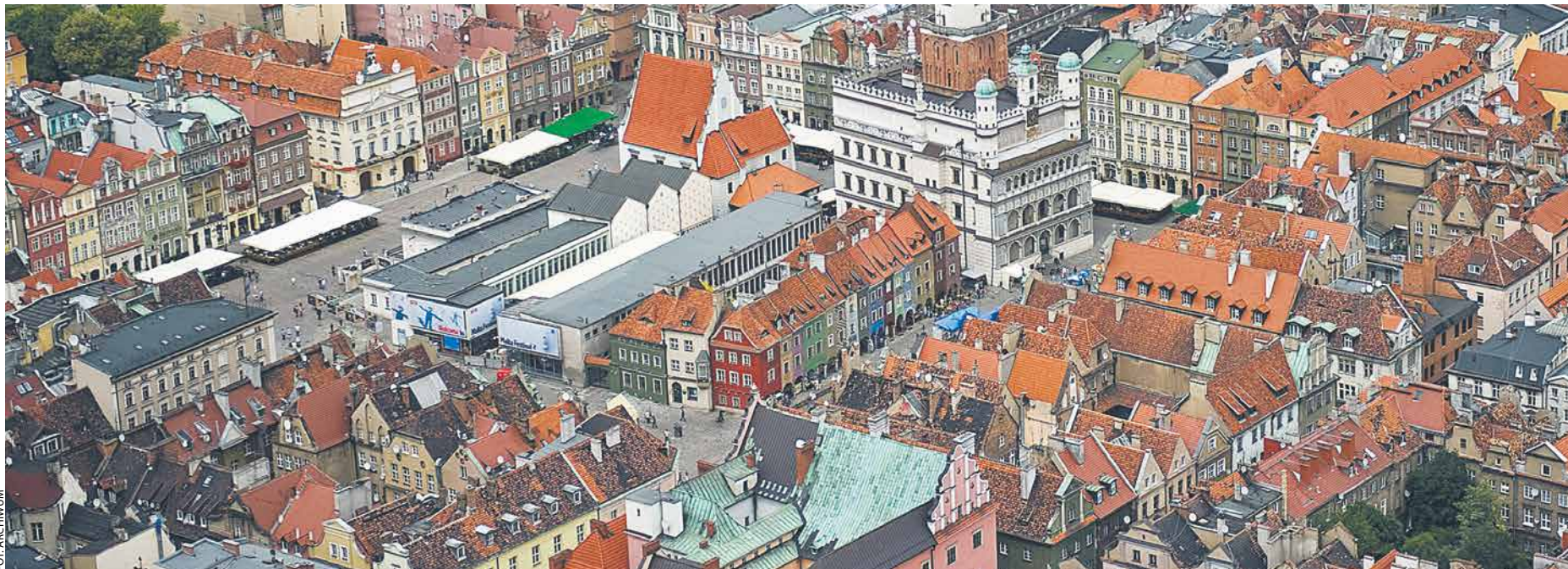
372 mln euro z EFS+ wydamy na priorytet „społeczeństwo”.



Dzięki FEW powstaną dwa tory na moście w Obornikach.



Pieniądze z nowego rozdania wesprą też „inicjatywy lokalne”.



Od samego początku pierzeje Rynku poznańskiego zostały podzielone łącznie na 64 parcele (po 16 z każdej pierzei) o wymiarach 7-8 x 34-43 m każda. Układ ten zachowany jest do dziś.

Jak to w kamienicy

O tym, jak w dawnym Poznaniu budowano domy miejskie.

Marek Rezler

W powszechnym rozumieniu kamienica to masywny budynek postawiony z cegły i kamienia (właśnie!), gwarantujący odpowiedni standard bytowania, a nawet nobilitujący mieszkańców przede wszystkim w mieście. Ze standardem różnie bywało, ale to zależało od czasu i miejsca budowy.

Kiedyś kamienica była nazywana po prostu domem miejskim. Początkowo konstrukcji drewnianej lub szachulcowej, z czasem, w miarę utrwalenia się materialnej pozycji mieszkańców, przekształcała się w budynek murowany, stawiany według ściśle określonych reguł. Miała służyć rzemieślnikowi i kupcowi jako miejsce pracy, handlu i mieszkanie świadczące o statusie rodziny – z częścią reprezentacyjną i prywatną.

Browar pod ręką

Od XV wieku w Poznaniu zaczęły przeważać domy murowane. Jednak życie ich mieszkańców w dużej mierze zależało od zawodu właściciela. Handel i praca zawodowa odbywały się w tak zwanych budach w przestrzeni handlowej rynku. Do dziś w domach budników (choć zrekonstruowanych) widać mechanizm ich funkcjonowania: na parterze odbywał się handel, a okiennica – płyta zasłaniająca okno od rynku – spełniała też funkcję lady sklepowej. Poza tym interesant i przechodzień mógł z zewnątrz przyglądać się pracy czeladników i uczniów, co umacniało przekonanie o rzetelności wykonywanej czynności, a w razie nieobecności majstra – dyscyplinowało pracowników. Tę zasadę przedstawiono w miniaturach do słynnego krakowskiego kodeksu Baltazara Behema z przełomu wieków XV i XVI.

Od samego początku pierzeje Rynku poznańskiego zostały podzielone łącznie na 64 parcele (po 16 z każdej pierzei) o wymiarach 7-8 x 34-43 m każda. Układ ten zachowany jest do dziś i widoczny na znanej rycinie Brauna i Hogenberga z 1617/1618 roku. Każda kamienica oddzielona była od sąsiadów murem. Na części przylegającej do Rynku stał sam budynek – wysokością nieprzekraczający kilku kondygnacji. Próby postawienia kamieniczki wyższej od innych byłyby naruszeniem zasady równości obywatelskiej. Ozdobić siedzibę z zewnątrz, wyposażać wnętrze można było według uznania – ale nie wolno się było wywyższać. Piwnice wykorzystywano jako magazyny, tak jak tylną część budynku, a wtedy można było front parteru zaadaptować na cele handlowe. Na pierwszym piętrze mieściły się pomieszczenia reprezentacyjne, często artystycznie zdobione, do dziś zachowujące swój styl, a na drugim i następnym – prywatne pokoje mieszkańców.

Parcela była podzielona na część mieszkalną z kamienicą oraz część gospodarczą z pomieszczeniami magazynowymi, stajniami, wozownią, podręcznym browarem (piwo, obok wody, było w owym czasie głównym napojem) i różnymi komórkami. Niekiedy wzdłuż muru działowego prowadził drewniany ganek umożliwiający dotarcie do pomieszczeń gospodarczych w razie niepogody.

Co pod ziemią?

Pośrodku dziedzińca mieściły się studnia i położony niedaleko dół kloaczny, spełniający równocześnie funkcję śmietnika. Nie posiadano wówczas wiedzy o drobnoustrojach i higienie, co skutkowało rozprzestrzenianiem się chorób. Ale dziś odkrycie dawnego dołu kloaczego stanowi bezcenne znalezisko dla archeologów, gdyż właśnie tam prze-

chowało się najwięcej dobrze zachowanych przedmiotów codziennego użytku, również dzięki rozwijającym się tam bakteriom. O tym, że występują tam one do dziś, po kilkuset latach, świadczy fakt, że badacze mogą w tych dołach pracować tylko przez pewien czas. Z kolei młodzieży biegającej po dawnych podwórkach kamienicznych wydaje się, że znajdują się w nich tajemnicze podziemia. Tymczasem przyczyna powstania tych dołów jest bardziej prozaiczna. Ziemia raz przekopana będzie już na zawsze miała naruszoną strukturę.

Z okołorynkowymi kamieniczkami Poznania (i każdego innego starego miasta) wiąże się jeszcze jedna tajemnica. Gdybyśmy chcieli dotrzeć do powierzchni rynku z czasów średniowiecza, należałoby obniżyć poziom terenu o 2,5-3 m. Przez wieki, w związku z nanoszeniem ziemi, różnymi przedmiotami, skutkami pożarów, narosła tak zwana warstwa kulturowa. W efekcie dzisiejsze piwnice kamieniczek były kiedyś parterami, a obecny parter – pierwszym piętrem itd. Jednak główne wejścia były przed wiekami te same, co dzisiaj. Mieszkańcy musieli do swych mieszkań wchodzić przedprożami. Nie wiemy, jak one

wyglądały, ale można odwołać się do wyglądu współczesnej gdańskiej ulicy św. Jana.

Łączone w pałace

Wraz z upływem czasu przedstawiciele rodów magnackich zaczęli wykupywać poznańskie kamieniczki. Okazywało się jednak, że mieszczkańska siedziba była zbyt ciasna dla potrzeb przedstawiciela możnego rodu i kamieniczki łączono, a następnie przebudowywano na pałace. Taki los spotkał m.in. domy mieszczkańskie w zachodniej części Rynku, gdzie powstał pałac Gurowskich (potem Działyńskich) i w północnej – pałac Mielżyńskich. W tym pierwszym w taki sposób zaprojektowano sień wewnętrzną, że w układzie z dwoma wjazdami przypominał schemat wjazdu i gazonu, swoistego runda komunikacyjnego, z pałacu pozamiejskiego.

Każda z kamieniczek poznańskiego Starego Miasta, zwłaszcza otaczających Stary Rynek, jest udokumentowana, ma swoją historię (niekiedy fascynującą) i opis, o każdej można by długo opowiadać. Proces ich naturalnych, w miarę upływu czasu, przekształceń został przerwany w 1945 roku, gdy Stare Miasto w Poznaniu przypominało ruiny Warszawy, Gdańska czy Wrocławia. Tragedia ludzi i ich domów umożliwiła jednak przekształcenie reprezentacyjnej części miasta i swoisty „powrót do korzeni” sprzed kilkuset lat. Pojawił się problem, jaką formę po odbudowie ze zniszczeń wojennych ma przyjąć Stary Rynek. Zgodnie z planami i decyzją prof. Zbignie-

wa Zielińskiego ostatecznie przyjęto w uproszczeniu XVIII-wieczną formę Starego Miasta.

Ach, ta secesja!

Przełom XIX i XX wieku był czasem wielkich zmian w Cesarstwie Niemieckim – także na ziemiach byłego zaboru pruskiego. Przekształcano systemy administracyjny, polityczny, gospodarczy, ale także zmieniał się wygląd miast. Ogromne reparacje uzyskane od Francji po przegranej wojnie w 1870 roku zapoczątkowały prawdziwy boom inwestycyjny. Do Poznania przyłączono kolejne tereny podmiejskie, w samej stolicy Wielkopolski wzniesiono większość fortyfikacji poligonalnych, a na wolnym terenie założono Dzielnicę Zamkową. Wokół zaczęły powstawać ciągi kamienic budowanych w nowym stylu, secesyjnym. Styl ten, przez pewien czas po drugiej wojnie światowej traktowany jako przejaw kiczu i bezguścia, z czasem został doceniony.

Ciąg ulicy Jasnej (czyli F.D. Roosevelta), ulicy Matejki, pojedyncze kamienice secesyjne w ścisłym centrum miasta, a także w ciągach wylotowych, np. na Wildzie i na Jeźcach, zachwycały charakterystycznymi zdobieniami; de facto nie istnieją dwie identyczne secesyjne kamienice. Nowoczesne i funkcjonalne jak na tamte czasy, od strony frontowej bardzo ozdobne, od strony podwórza były (i są) proste i surowe. Sławni stali się też architekci, m.in. Paul Pitt, Emil Asmuis, Max Johow czy Oskar Hoffmann, a także Polak Roger Sławski, niezrównany odtwórca dawnych stylów architektonicznych. Na Łazarzu, przy ulicy Strusia, zbudowano, według projektu Hermanna Böhmera i Paula Preula, charakterystyczną neogotycką kamienicę Margarethy Grüder. Pomimo zniszczeń wojennych w architekturze poznańskich kamienic można spotkać prawdziwe perełki.

W dwudziestolecie międzywojennym też powstawały kamienice budowane w ciągu zabudowy ulicznej, zaprojektowane m.in. przez Władysława Czarneckiego, ale stopniowo zaczęto odchodzić od szeregowego stawiania domów. Kamienice jednak przetrwały, stanowiąc świadectwo przemian i chwały miasta. ■



Secesyjne kamienice pojawiły się np. przy ówczesnej ulicy Jasnej (dziś Roosevelta).

Na inwestycje małe i duże

Komu i jak pomógł przez pięć lat Wielkopolski Fundusz Rozwoju?

Wielkopolski Fundusz Rozwoju to spółka należąca w całości do samorządu województwa.

Mija właśnie 5 lat od zawarcia przez województwo z WFR tzw. umowy powierzenia – kluczowego dla działania spółki dokumentu umożliwiającego udzielanie wsparcia finansowego podmiotom gospodarczym z regionu. Do dyspozycji przekazano fundusze „odzyskane” z unijnych inicjatyw JESSICA i JEREMIE wdrażanych w ramach WRPO 2007-2013.

Komu i jak udało się pomóc przez te lata? WFR wylicza, że wsparcie w ramach jej zwrotnych instrumentów finansowych uzyskało ponad 3700 wielkopolskich podmiotów. Ponad 740 mln zł przeznaczono m.in. na projekty inwestycyjne przedsiębiorców z sektora MŚP, rozwiązania ekoenergetyczne, rozwój działalności eksportowej czy rewitalizację obszarów miejskich.

W portfolio klientów WFR są zarówno firmy kilkusobowe, rzemieślnicy, biura ra-



Wsparcie z WFR pomogło m.in. w budowie szpitala pediatrycznego w Poznaniu oraz w przetrwaniu pandemicznego dołka lotnisku Ławica.

chunkowe, kancelarie prawne, hurtownie, firmy usługowe i handlowe, lokalni wytwórcy z małych gmin, jak i przedsiębiorstwa oraz inwestorzy realizujący wielomilionowe projekty istotne dla rynku pracy. Bo można tam uzyskać wsparcie tak kilkutyśne na kilka miesięcy, jak i kilkudziesięciomilionowe na 15 lat.

Władze spółki chętnie podkreślają, że jej działalność nie ogranicza się wyłącznie do wspomagania biznesu.

– Z disponowanych przez nas środków finansowane są także projekty ważne społecznie i wpływające na zachowanie dziedzictwa kulturowego. Przykładem może być choćby budowa Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka. Umożliwiliśmy także pomoc w realizacji inwestycji rewitalizacyjnych prowadzonych przez poznańskich franciszkanów czy muzeum w Lewkowie. Port Lotniczy Ławica natomiast korzystał ze wsparcia „covidowego” – wylicza



prezes WFR Wojciech Marcinkiewicz.

– Chcemy też przyczynić się do zrównoważonego rozwoju województwa. Z tego powodu promujemy atrakcyjność inwestycyjną regionu wśród zagranicznych inwestorów, a lokalnym firmom przedstawiamy możliwości biznesowe dostępne poza granicami kraju – podkreśla wiceprezes WFR Katarzyna Kierzek-Koperska. – Świadomi, że współczesna rzeczywistość od każde-

go podmiotu gospodarczego wymaga zaangażowania społecznego i zrównoważonego korzystania z zasobów środowiskowych, stworzyliśmy ofertę produktową umożliwiającą realizację inwestycji proekologicznych i promujemy wiedzę o wyzwaniach w tym obszarze.

Obecnie WFR oferuje 10 różnorodnych produktów finansowych – pożyczek i instrumentów gwarancyjnych, dostępnych na konkurencyjnych warunkach. **ABO**

Pamiętali o twórcy hymnu

10 marca w Manieczkach, z udziałem m.in. wiceprzewodniczącego sejmiku Marka Goli, wspomniano 200. rocznicę śmierci gen. Józefa Wybickiego.

Lokalna społeczność każdego roku pamięta o autorze „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech” (jak początkowo nazywano polski hymn), który przez około 40 lat swojego życia związany był z wielkopolskimi Manieczkami. Dlatego 10 marca tradycyjnie przy miejscowej rotundzie Józefa Wybickiego zebrał się uczeniowie szkół, przedstawiciele samorządów i instytucji oraz mieszkańcy gminy Brodnica i powiatu śremskiego, którzy wspólnie uczcili 200.

rocznicę śmierci generała. Józef Rufin Wybicki urodził się 29 września 1747 r. w Będominie, a zmarł 10 marca 1822 r. w Manieczkach. Pochowano go przy kościele w Brodnicy, a obecnie spoczywa w Krypcie Zasłużonych Wielkopolan w Poznaniu. Przy parafii św. Barbary w Manieczkach znajduje się XVIII-wieczna zabytkowa rotunda, która jest wspomnieniem po autorze słów „Mazurka Dąbrowskiego”. Przez długi czas zabytek niszczał, ale w 2019 r. przeszedł kapitalny remont.

Po mszy św. to właśnie tam, pod popiersiem Józefa Wybickiego, delegacje złożyły kwiaty i oddały hołd gene-

rałowi. Wiceprzewodniczący sejmiku Marek Gola przekazał też list od marszałka Marka Woźniaka, goście wygłosili okolicznościowe przemówienia, a orkiestra zagrała kilka patriotycznych pieśni.

Tegoroczne obchody są wyjątkowe, gdyż 14 października 2021 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej „przekonany o wyjątkowym znaczeniu dorobku Józefa Wybickiego i oddając hołd jego dokonaniom” ustanowił 2022 rokiem Józefa Wybickiego. Przypomnijmy, że właśnie mijają trzy ważne rocznice: 200 lat od śmierci generała, 275 lat od jego urodzin oraz 225 lat od powstania „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech”. **RAK**

Klimatyczne rozmowy



Konferencja odbyła się w formule hybrydowej.

Samorządowcy, naukowcy, młodzież i przedstawiciele organizacji pozarządowych wzięli udział w kolejnej konferencji „Wielkopolskie rozmowy o klimacie”.

Zainaugurowany jesienią ubiegłego roku (pierwsze spotkania odbyły się w październiku i grudniu, kolejne zaplanowano na maj) cykl debat organizowany jest przez samorząd województwa. Jego najnowsza odsłona odbyła się 23 marca w formule hybrydowej – część uczestników debatowała na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, część łączyła się online.

Tym razem rozmawiano o aspektach zdrowotnych, psychologicznych i społecznych związanych ze zmianami klimatycznymi oraz o działaniach adaptacyjnych

i przeciwdziałaniu skutkom tych zjawisk.

– Znajdujemy się w bardzo trudnej sytuacji związanej z wybuchem wojny w Ukrainie – mówił Jacek Bogusławski z zarządu województwa. – Ona stała się też przyczynkiem do dyskusji na tematy związane z bezpieczeństwem energetycznym i wyzwaniem odnoszącymi się do intensywnego procesu rozwoju nowych technik i technologii, które wzmocnią samodzielność energetyczną.

O strategii samorządu województwa, która ma przeciwdziałać negatywnym skutkom zdrowotnym zmian klimatycznych, jak choroby serca, mówiła z kolei podczas debaty Tatiana Sokołowska, przewodnicząca sejmikowej Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego. **ABO**

POLECAMY

SZTUKA W KALISZU



Od 7 do 14 maja potrwa 62. edycja Kaliskich Spotkań Teatralnych – Festiwalu Sztuki Aktorskiej. W konkursie (w 14 spektaklach) weźmie udział 103 artystów z całej Polski. Widzowie będą też mogli wziąć udział w spotkaniach z aktorami, skorzystać z zaproszenia do Klubu Festiwalowego w teatrze, gdzie codziennie około godz. 22-23 zaplanowano koncerty na żywo pn. „Nocna muzyka”. Przedsięwzięciu będą towarzyszyć ponadto: wystawa fotografii, instalacja artystyczna i spektakl dla dzieci.

WRÓG LUDU



Teatr Nowy w Poznaniu zaprasza na spektakl „Wróg ludu” Henrika Ibsena w reżyserii Anny Augustynowicz. „Historia, w której jak w lustrze może się przeglądać niemal każda struktura społeczna, każda firma, korporacja, samorząd czy organizacja. I każdy człowiek, któremu kiedykolwiek przyszło zmierzyć się z pytaniem: co zrobić z niewygodną wiedzą, którą się posiadało, a która może znacząco wpłynąć na losy najbliższego otoczenia?” – czytamy w zaproszeniu. Premiera odbyła się 25 marca, a kolejne odsłony zaplanowano na 27, 28 i 29 kwietnia.

ZAGADKI NA JEŻYCACH



Od 4 kwietnia można rozwiązywać specjalny quest „Jeżyczkami Śladami Małgorzaty Musierowicz”, przygotowany przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. „Jeżycjada” jest pełna szczegółów dotyczących konkretnych miejsc w Poznaniu: parków, kamienic, szkół. Odkrywanie lokalizacji, w których toczy się saga, będzie wielką frajdą dla małych i dużych spacerowiczów. Quest można rozwiązać, korzystając z ulotki lub aplikacji mobilnej. **RAK**

JAK CO ROKU MOTYLE POJAWIŁY SIĘ W URZĘDZIE



Kilkudziesięciu uczniów wielkopolskich szkół 21 marca pojawiło się w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu, by (w towarzystwie m.in. Pauliny Stochniałek z zarządu województwa) malować motyle, które promują idee opieki paliatywnej, hospicyjnej oraz pomagania i wolontariatu. To element organizowanego pierwszego dnia wiosny przez Hospicjum „Palium” „Motylego wolontariatu”, propagującego wrażliwość oraz pomaganie chorym i cierpiącym. **ABO**



„Niewidzialna ulica” to nie tylko niezwykła wystawa, ale również warsztaty, gry i zabawy dla zorganizowanych grup.

Z niewidzialnej ulicy

Światła wielkiego miasta, gwar przechodniów, dźwięk przejeżdżającego tramwaju... Na „Niewidzialnej ulicy” Poznania niewidomi i słabowidzący oprowadzą cię po świecie, którego nie znasz. Nie zobaczysz go, ale za to dotkniesz, poczujesz i usłyszysz.

Łukasz Karkoszka

Niewidzialna ulica” to wyjątkowa wystawa, która wyostrza zmysły. To jedno z trzech takich miejsc w Polsce i jedyne w Wielkopolsce. Za tą nieszablonową inicjatywą stoi poznańskie Centrum Kreatywnej Inspiracji Sp. z o.o. NON PROFIT – przedsiębiorstwo społeczne, któremu zaistnieć pomogły fundusze europejskie. Łączy cele biznesowe i społeczne, pomagając osobom niewidomym i słabowidzącym wrócić na rynek pracy. Na jego czele stoi Jolanta Zielińska-Kaźmierczak – społeczniczka, aktywistka i prawdziwy wulkan energii. Gotowa do poświęceń i do walki o godne życie swoich pracowników.

Po zmroku, świat

– Odkąd pamiętam, miałam w sobie żylkę społecznika. W 2016 roku założyłam ze znajomymi stowarzyszenie. Chcieliśmy pomagać i realizować społeczno-artystyczne projekty. Gdy udało nam się uzyskać od miasta miejsce do działania, okazało się, że lokal wymaga kapitalnego remontu. W tym momencie zespół się wykruszył... Zostałam sama. Nie poddałam się, zaczęłam szukać pomysłu na biznes, dzięki któremu mogłabym pomagać innym – przyznaje Jolanta Zielińska-Kaźmierczak. – Wtedy usłyszałam o niewidzialnej wystawie w Warszawie. Temat był mi bliski, bo w rodzinie mam osoby z niepełnosprawnością wzrokową.

Część remontowanego lokalu w kamienicy nie miała okien i dostepu do dziennego światła.

– Chciałam to wykorzystać, jednak bez kopiowania już istnieją-

cych rozwiązań. Wtedy pomyślałam o ulicy – bo przecież to jest miejsce, gdzie najczęściej spotykamy osoby niewidome. Szukając wsparcia, trafiłam do Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka, która pomogła mi założyć przedsiębiorstwo społeczne i pozyskać unijną dotację na ukończenie remontu i utworzenie miejsc pracy. Bez tego nie dałabym rady – opowiada energicznie pani Jolanta.

„Niewidzialna ulica” ruszyła w listopadzie 2019 r. Przewodniczą w kompletnej ciemności prowadzących na uliczną wystawę uczestników, którzy muszą zmierzyć się z wieloma, często niedostrzegalnymi na co dzień przeszkodami, jak pozostawiona na chodniku hulajnoga...

Reszta to tajemnica

– Reszta niech pozostanie tajemnicą, ponieważ osoby niewidome też nie wiedzą, co ich czeka, gdy wyjdą na ulicę – zaznacza Jolanta Zielińska-Kaźmierczak. – Nasz projekt od początku cieszył się dużym zainteresowaniem. Jednak po czterech miesiącach, kiedy przyszła pandemia, myślałam, że to koniec. Było ciężko. Walczyłam o to miejsce każdego dnia. Czasem nie miałam już siły... Ale gdy pomyślałam o tych wszystkich osobach, które nam pomogły, o pracownikach wkładających całe serce w to przedsięwzięcie, zwiędających dodających nam otuchy i dzielących się swoimi przeżyciami, siły wracały.

Opowiada, że kiedyś jedna z odwiedzających osób zostawiła w kronice wstrząsający wpis: „jeszcze dzisiaj rano nie chciałam żyć, ale po przejściu tej wystawy i poznaniu przewodników, czuję, że moje życie nie jest takie złe”.

– Nogi się pode mną ugięły, gdy to przeczytałam. Za każdym z pracow-

ników kryje się jakaś historia. Ostatnio dołączyła do nas Florida – z pochodzenia Romka. Popłakałam się, gdy poznałam historię jej choroby. Dziewczyna cierpi na rzadką chorobę dziedziczną – wrodzoną ślepotę Lebera typu 2, która prowadzi do utraty wzroku i innych poważnych zmian w organizmie. To schorzenie zdiagnozowano również u jej siostry i siostrzeńca. Jedyną szansą jest terapia genowa, która kosztuje ponad 3,5 mln zł. Floridzie najbardziej zależy, by pomóc trzynastoletniemu siostrzeńcowi, bo jak sama mówi, dla niej już nie ma ratunku... – szefowa zawieszła głos i dodaje: – Mam nadzieję, że uda im się pomóc. Chcę nagłośnić tę sprawę.

„Niewidzialna ulica” to nie tylko wystawa, ale również warsztaty artystyczne, kulinarne i muzyczne.

– W trakcie zajęć pokazujemy, jak ważną rolę odgrywają inne nasze zmysły, o których trochę zapomnieliśmy – smaku, węchu, dotyku i słuchu. W planach mamy stworzenie teatru szeptanego, opartego tylko na słowach i dźwiękach. Cały czas poszerzamy naszą ofertę. Czuję, że to miejsce jest potrzebne nie tylko nam – pracownikom, ale też osobom w pełni zdrowym, by uwrażliwić się na problemy innych, których nie widzimy, a na niewidzialnej ulicy nagle dostrzegamy – podkreśla Jolanta Zielińska-Kaźmierczak.

Kto nie walczy, nie wygrywa

Od początku w zespole jest Ela Stefańska – ciepła, uśmiechnięta. Artystyczna dusza. Podstępna i rzadka choroba genetyczna wyrzuciła jej życie do góry nogami. Dziś jest osobą słabowidzącą. Mimo trudnych przeżyć nie straciła pogody ducha.

– Poważne problemy ze wzrokiem zaczęły się dziesięć lat temu – wspomina pani Ela. – Prowadziłam włas-

ną działalność związaną z dekorowaniem wnętrz. W pewnym momencie zauważyłam, że coraz częściej mam problem z kolorami – nie potrafiłam ich odróżnić, zestawić ze sobą. Gdy robiło się ciemno, nie widziałam schodów, chodnika. Zaczęłam się niepokoić. Pod opieką okulisty byłam od lat, ale nosiłam tylko okulary do czytania. A tu nagle okazało się, że wzrok mi się dramatycznie pogorszył. Nie poddałam się jednak i choć przeszłam na rentę, chciałam dalej być aktywna zawodowo. W oddziale Polskiego Związku Niewidomych dowiedziałam się o „Niewidzialnej ulicy”.

Tak naprawdę nie ogranicza nas niepełnosprawność, a bariery, które mamy w sobie

Pani Ela od początku mocno zaangażowała się we współtworzenie ekspozycji. Na co dzień oprowadza zwiedzających i pokazuje im, jak wygląda życie w ciemności.

– Cieszę się, że mogę uświadomić innym, z jakimi trudnościami i emocjami borykają się niewidomi i słabowidzący. Wielu z nas nie wie, jak pomóc osobie z białą laską. Doświadczając poruszania się w ciemności, zwiedzający sami zyskują wiedzę, co jest najtrudniejsze w poruszaniu się na ruchliwej ulicy. Wiele osób nie kryje wzruszenia po wyjściu. Obok waloru edukacyjnego zwiedzanie naszej wystawy to również zabawa i odkrywanie, jak ważną rolę w codziennym życiu

odgrywają pozostałe zmysły – przyznaje Ela Stefańska. – Sama wiele się uczę. W przeciwieństwie do osób niewidomych od urodzenia, na nowo musiałam poznać otoczenie wokół siebie, nauczyć się funkcjonować w przestrzeni publicznej, zwłaszcza po zmroku. Jeśli jestem w nowym terenie, staram się sama nie chodzić. Nie mam w sobie jeszcze takiej pewności, a i moje pozostałe zmysły nie są tak wyczulone jak osób niewidomych. Mimo to nie poddaję się.

Lekcja życia

– Pandemia dała nam w kość, ale staramy się jakoś utrzymać – przyznaje Jan Chodakowski, aktywny działacz na rzecz osób z niepełnosprawnością wzroku. Od urodzenia niedowidzący. Skończył szkołę dla dzieci niewidomych i niedowidzących w Bydgoszczy. Tam poznał swoją przyszłą żonę. Po skończonej edukacji przez kilkanaście lat pracował w spółdzielni dziewiarskiej w Poznaniu. Następnie miał się różnych zajęć.

Przed „Niewidzialną ulicą” pracował w banku, a jego największą pasją jest muzyka. Przez 30 lat kierował własnym zespołem muzycznym „Talizman”, zapewniając oprawę artystyczną festynom, bankietom oraz uroczystościom rodzinnym.

– Niepełnosprawność nigdy nie była dla mnie barierą nie do pokonania. Zresztą na wychowaniu mieliśmy trzy córki, trzeba więc było sobie jakoś radzić – przyznaje pan Jan. – Dziś jestem szczęśliwym dziadkiem sześciorga wnucząt.

Z „Niewidzialną ulicą” jest związany od ponad dwóch lat.

– Takie miejsca są naprawdę potrzebne, ponieważ przybliżają realia, w których każdego dnia funkcjonują osoby z niepełnosprawnością wzroku. Zdarza się, że zwiedzającym trudno wytrzymać w ciemności i rezygnują. Czy coś mnie zaskakuje? Reakcje i pytania dzieci. Ostatnio ktoś zapytał, czy osoba niewidoma może być kierowcą. Może kiedyś, gdy doczekamy się autonomicznych samochodów – mówi z uśmiechem Jan Chodakowski. – Cieszę się, że na naszej ulicy przełamujemy stereotypy i pokazujemy, że osoby z dysfunkcją wzroku mogą pracować i w pełni korzystać z życia. Bo tak naprawdę nie ogranicza nas niepełnosprawność, a bariery, które mamy w sobie. ■

Reportaż ukazał się w e-magazynie unijnym „Nasz Region”, który jest dostępny na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl. Projekt „Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarnej”, prowadzony przez fundację „Barka”, zapewnia fundusze na tworzenie miejsc pracy w przedsiębiorstwach społecznych, w tym w spółdzielniach socjalnych. Dodatkowo realizowane są usługi doradcze i animacyjne w środowiskach lokalnych. Przedsięwzięcie trwa od września 2018 r. do końca czerwca 2023 r. Koszt projektu przekracza 21 mln zł, z czego 17,6 mln zł to dotacja unijna z WRPO 2014+. Centrum Kreatywnej Inspiracji NON PROFIT pozyskało 117 tys. zł na utworzenie pięciu miejsc pracy, dokończenie remontu pomieszczeń i częściowy zakup sprzętu do prowadzenia „Niewidzialnej ulicy”.

145 mln zł na gospodarkę wodno-ściekową

Do 15 kwietnia trwa nabór wniosków w ramach PROW 2014-2020.

Zarząd Województwa Wielkopolskiego ogłosił możliwość ubiegania się o pomoc finansową w zakresie budowy, przebudowy lub wyposażenia obiektów budowlanych służących do zapotrzebowania w wodę, odprowadzania i oczyszczania ścieków lub gromadzenia wód opadowych i roztopowych. Fundusze unijne pozwolą także na zakup i montaż urządzeń oraz instalacji kanalizacyjnych lub wodociągowych.

Z takiej szansy mogą skorzystać gminy, spółki, w których jedynymi udziałowcami są jednostki samorządu terytorialnego, a także związki międzygminne. Pieniądze pochodzą z wydłużonego o dwa lata Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach nowego Europejskiego Instrumentu Odbudowy. Dofinansowanie z tego funduszu ma łagodzić skutki kryzysu, który wywołała pandemia COVID-19.

Do 100 proc. dotacji

Zapotrzebowanie na inwestycje wodno-kanalizacyjne na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego wciąż jest bardzo duże. Regularnie sygnalizują to wóldarze gmin, których głos staramy się wspierać, apelując do ministra rolnictwa i rozwoju wsi o dodatkowe środki. W tym roku udało się wygospodarować



Infrastruktura przebudowanej stacji uzdatniania wody w Morawinie w gminie Ceków-Kolonia to efekt inwestycji zrealizowanej dzięki dotacji z PROW 2014-2020.

nową pulę aż 145 mln zł. Co ważne, wnioskodawcy mogą ubiegać się o dofinansowanie do 100 proc. kosztów kwalifikalnych swoich projektów – podkreśla wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Pomoc przewidziano dla zadań zaplanowanych do realizacji na terenie miejscowości liczących do 5 tysięcy mieszkańców. Zmianą w stosunku do dwóch wcześniejszych naborów wniosków (przeprowadzonych w obecnej perspektywie programowej) jest rozszerzenie zakresu wsparcia o możliwość budowy lub przebudowy podziemnych zbiorników retencyjnych o łącznej

pojemności co najmniej 100 m³. Powstanie takich zbiorników można również uwzględnić w ramach projektu obejmującego budowę lub przebudowę systemu kanalizacji deszczowej. Zmienił się także limit wsparcia, który wcześniej wynosił 2 mln zł na beneficjenta. Obecnie jest to 5 mln zł na obszar gminy, w której realizowane są dofinansowane inwestycje.

Ważne są kryteria

O kolejności przysługiwania wsparcia decydować będzie suma punktów przyznanych na podstawie kryteriów, które wynikają z ministerialne-

go rozporządzenia i są podane do wiadomości publicznej. Uwzględniają one podstawowy dochód podatkowy gminy odnoszony do średniej wojewódzkiej. Im jest on mniejszy, tym większa szansa na uzyskanie dofinansowania.

Podobnie jest w przypadku innego istotnego kryterium, odnoszącego się do wskaźnika zwodociągowania lub skanalizowania gminy, który określa, ile procent mieszkańców ma dostęp do tego rodzaju usług.

Dodatkowy punkt przyznawany jest operacjom realizowanym na terenie powiatów, w których stopa bezrobocia

w ostatnim roku była na poziomie wyższym lub równym średniej wojewódzkiej.

Dwoma punktami premiowane są z kolei zadania zaplanowane na obszarze gminy, na którym jednolita część wód powierzchniowych jest zagrożona nieosiągnięciem celów środowiskowych, wskazanych w planach gospodarowania wodami na obszarach dorzeczy. Należy dodać, że waga tego kryterium zmniejszyła się w porównaniu z wcześniejszymi naborami, kiedy to jego spełnienie premiowane było aż 5 punktami.

Zwiększono natomiast znaczenie kryterium preferującego operacje, które uwzględniają łącznie koszty z zakresu gospodarki wodnej i ściekowej (z 1,5 do 2,5 pkt.). Wyższe premiowane będą operacje dotyczące budowy podziemnych zbiorników retencyjnych. Jeżeli ich kubatura przekracza 1000 m³, przyznaje się aż 8 punktów, powyżej 500 m³ – 4 punkty, a w przypadku zbiorników o pojemności przekraczającej 200 m³ – 2 punkty.

Pół punktu uzyskują natomiast operacje realizowane w związku z tworzeniem infrastruktury szerokopasmowego internetu.

Koniec w czerwcu 2025 r.

Poza tym pod uwagę brane są również kryteria uwzględ-

niające specyfikę danego województwa. W Wielkopolsce łatwiejszą drogą do uzyskania dofinansowania będą mieli ci wnioskodawcy, których planowana operacja przewiduje zastosowanie rozwiązań polegających na gromadzeniu i wykorzystaniu zebranych wód opadowych lub roztopowych na cele inne niż rolnicze.

Premiowane będą też projekty zakładające przeznaczenie istotnej części kosztów kwalifikowanych na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Dodatkowe punkty otrzymają operacje uwzględniające przebudowę sieci wodociągowej lub kanalizacji sieciowej, które powstały przed 2000 r., albo budowę, przebudowę lub wyposażenie budynków technicznych obsługujących sieć wodociągową lub sieć kanalizacyjną.

Realizacja operacji objętych dofinansowaniem musi zakończyć się do 30 czerwca 2025 r. Przypomnijmy, że wartość pomocy z Unii Europejskiej udzielonej dotychczas beneficjentom Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 na inwestycje wodno-kanalizacyjne to blisko 151 mln zł. Docelowo na wsparcie tego typu zadań w obecnej perspektywie programowej skierowane zostaną środki sięgające niemal 300 mln zł.

Jak kreować i odpowiednio wspierać rozwój lokalny?

31 marca odbyło się inauguracyjne spotkanie wojewódzkiego zespołu roboczego ds. realizacji instrumentu „Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność”.

Zespół został powołany przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego w listopadzie 2021 r. Skupia 26 osób reprezentujących samorząd województwa, środowiska naukowe, lokalne grupy działania, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski oraz Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Spotkaniem przewodniczył wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

– Wielkopolska zdecydowała się na odważny krok wielofunduszowej realizacji strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność w nowej perspektywie budżetu unijnego. To duża szansa dla obszarów wiejskich naszego regionu, ale również wyzwanie, które wymaga przemyślanego i przedyskutowanego modelu działania – mówi radna województwa Zofia Szalczyk, która w powołanym zespole reprezentuje Komisję Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. – Dotychczasowe

źródło finansowania strategii, czyli Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich – uzupełnią bowiem środki pochodzące z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Europejskiego Funduszu Społecznego +. Każdy fundusz rządzi się swoimi regułami, dlatego musimy znaleźć rozwiązania, które są zgodne ze wszystkimi, a jednocześnie najlepiej przyczynią się do lokalnego rozwoju.

Zespół będzie spotykać się raz na kwartał, aby ułatwić przede wszystkim wymianę wiedzy i współpracę pomiędzy samorządem wo-



Inauguracyjne spotkanie wojewódzkiego zespołu roboczego ds. realizacji instrumentu RLKS odbyło się 31 marca w Poznaniu.

jewództwa a lokalnymi grupami działania, monitorować postępy we wdrażaniu strategii, które opracują LGD i opracowywać propozycje rozwiązań usprawniających wsparcie rozwoju lokalnego.

Termin pierwszego spotkania był nieprzypadkowy. Odbyło się ono w przeddzień rozpoczynającego się 1 kwietnia naboru wniosków dla LGD w zakresie wsparcia przygotowawczego. Nabór potrwa do 29 kwietnia. Pieniądze, które będą rozdyskrebowane po jego rozstrzygnięciu, pomogą LGD opracować nowe strategie.



UNIA EUROPEJSKA



Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (na lata 2014-2020)

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl

Zmieniamy Wielkopolskę

www.wrpo.wielkopolskie.pl

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020



Oglądaj magazyn unijny:

- WTK poniedziałek godz. 19.15 i wtorek godz. 17.50
- TV Pro Art środa godz. 20.50 i niedziela godz. 18.50
- TV Asta czwartek i piątek godz. 17.45



Wczesne wykrycie ratuje życie

Retinopatię, tętniaka aorty brzusznej, raka piersi i szyjki macicy – te choroby można leczyć dzięki pomocy unijnej.

Lepiej zapobiegać niż leczyć – ta uniwersalna prawda stoi również u podstaw programów profilaktycznych dofinansowanych z WRPO 2014-2020, które poprawiają zdrowotność Wielkopolan.

Nie trać wzroku

W Polsce na cukrzycę choruje blisko 3 mln osób. Nieleczona grozi powikłaniami. Jednym z najpoważniejszych jest retinopatia prowadząca nawet do utraty wzroku. W Wielkopolsce pacjenci mogą skorzystać z programu profilaktycznego, który pomaga wykryć zmiany na wczesnym etapie. Dlaczego tak ważne jest wczesne wykrycie schorzenia? W 90-95 proc. przypadków osób, u których zastosowano leczenie we właściwym momencie, i które przestrzegają zaleceń lekarskich, udaje się zachować wzrok.

Fundacja Wspierania Rozwoju Okulistyki „Okulistyka 21” od trzech lat realizuje w naszym regionie „Program profilaktyki retinopatii cukrzycowej w województwie wielkopolskim”, pomagający wykryć tę chorobę. Organizacja pozyskała na ten cel około 4,9 mln zł dotacji z WRPO 2014-2020.

Aby skorzystać z badania, pacjent informowany jest przez diabetologa o możliwo-



FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

Od uruchomienia programu w październiku 2019 r., w badaniach wzięło udział już prawie 10 tys. osób, a u ponad 3 tys. chorych zdiagnozowano zmiany wskazujące na retinopatię cukrzycową.

ści jego przeprowadzenia na miejscu w poradni, a potem wykonywane jest zdjęcie dna oka. Następnie zdjęcia wysyłane są do analizy przez specjalne oprogramowanie, które analizuje zmiany i po dosłownie 2-3 minutach wskazuje diagnozę. W przypadku stwierdzenia zmian, pacjent informowany jest o konieczności skonsultowania się z okulistą w odpowiednim terminie. Badaniu towarzyszy też edukacja.

Program realizowany będzie do końca października 2022 roku, a same badania będą

trwały do końca września. Szczegółowe informacje dotyczące projektu można znaleźć na stronie internetowej www.retinopatiacukrzycowa.pl.

Szansa dla kobiet...

Tak zwane kobiece nowotwory – rak piersi i rak szyjki macicy – zbierają co roku w naszym kraju śmiertelne żniwo. A przecież szansa na całkowity powrót do zdrowia jest duża. Ważne są profilaktyka i edukacja, na którą stawia Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów S.A. (OPEN). Badania mammogra-

ficzne skierowane są do kobiet w wieku 50-69 lat, które nie chorowały na nowotwór piersi i które w ciągu poprzednich dwóch lat nie miały wykonanych badań w ramach programu.

Z kolei badania cytologiczne skierowane są do Wielkopolanek w wieku 25-59 lat, które nie chorowały na nowotwór szyjki macicy i które w ciągu poprzednich trzech lat nie miały wykonanych badań w OPEN. Ponadto placówka prowadzi szereg szkoleń i warsztatów edukacyjnych o kobiecych chorobach. Do

Statystyki nie kłamią: nawet 30 proc. pacjentów z cukrzycą narażonych jest na retinopatię. Choroba to tzw. cichy zabójca, bo gdy pojawiają się pierwsze objawy, jest już często za późno na uratowanie wzroku

mniejszych gmin Wielkopolski docierają mammobusy i cytobusy.

W ramach projektu powstał portal openbadania.pl, za pośrednictwem którego można się zarejestrować na badania w Poznaniu albo w cytobusie bądź mammobusie. Na stronie można znaleźć najbliższe terminy i miejsca postoju aut. Działa także aplikacja mobilna „OPEN – profilaktyka dla Ciebie”. Część kobiet dostaje też zaproszenia na badania wysyłane pocztą do domu. Program potrwa jeszcze do połowy 2023 r. Dofinansowanie unijne na ten cel z WRPO 2014-2020 wynosi ponad 5 mln zł.

...oraz dla mężczyzn

Tętniak aorty brzusznej to choroba, która w przypadku mężczyzn działa jak tykająca bomba. Pacjent nie odczuwa

większych dolegliwości, ale gdy nie będzie leczony, tętniak może doprowadzić do zgonu. Dlatego w Wielkopolsce przy unijnym wsparciu z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 realizowany jest projekt „Zdrowa aorta”. Mogą z niego skorzystać bezpłatnie mężczyźni w wieku 50-69 lat.

Wystarczy zapisać się na badania, a więcej informacji, jak to zrobić, można znaleźć na stronie zdrowaaorta.pl. Badania prowadzone są w 33 placówkach w regionie. Zwykle USG jamy brzusznej już w kilka minut może dać odpowiedź, czy wszystko jest w porządku. Jeśli nie, to pacjent od razu jest przekierowany do specjalistów. Od początku działania projektu udało się uratować już stu mężczyzn. MARK

Uciekał przed wojną. Do Poznania transportowano go nowym ambulansem

Kolejne 15 karetok trafiło do Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu. Jedno auto przeszło prawdziwy chrzest bojowy, bo pomogło w transporcie uchodźcy z Ukrainy.

Ostatnie dwa lata, w których świat opanowała pandemia, to dla ratowników medycznych czas wyjątkowej i jeszcze trudniejszej pracy. Karetki były wykorzystywane m.in. do przewozu pacjentów z COVID-19, ale nie tylko. W Wielkopolsce od 2020 roku ambulanse wyjeżdżające na pomoc potrzebującym pokonały prawie 3,5 mln km. Auta były zatem mocno wykorzystywane i konieczna stała się ich wymiana. Ta była możliwa dzięki pieniądzą z UE.



FOT. ARCHIWUM DPR UNIWIV
15 nowych karetok kosztowało łącznie ponad 7,7 mln zł.

Dziewięć nowych pojazdów ze specjalistycznym wyposażeniem będzie wykorzystywanych do realizacji zadań ratownictwa medycznego. W każdym z nich znalazły się nosze z transporterem czy

defibrylator. Jest też urządzenie do mechanicznej kompresji klatki piersiowej, które po ustawieniu odpowiednich parametrów zastępuje ratowników w uciskaniu klatki piersiowej podczas reanimacji.

Pozostałe sześć karetok to pojazdy przeznaczone do transportu pacjentów (przewlekłe choroby, na wizyty lekarskie i badania) pomiędzy ośrodkami opieki zdrowotnej. Jedna z nich została wy-

korzystana podczas transportu mężczyzny z niepełnosprawnością. Uciekał on przed wojną w Ukrainie z przejścia granicznego w Medyce do Poznania.

Transport do stolicy Wielkopolski był możliwy, ponieważ ambulans jest przystosowany do przewożenia pacjentów poruszających się na wózku inwalidzkim. Auto zakupione z pieniędzy unijnych jest szersze od standardowej karetki, a także wystarczająco przestronne. To sprawiło, że pacjent z Ukrainy na wózku inwalidzkim zmieścił się do karetki. Stare auta nie były tak przestronne i nie zapewniały możliwości samodzielnego przemieszczania się pacjenta, np. w drodze na badania. W praktyce było tak, że oso-

ba musiała liczyć na pomoc innych. Teraz w nowej karetce można odbyć wizytę samodzielnie.

15 karetok, które już służą Wielkopolanom, kosztowało łącznie ponad 7,7 mln zł, a pieniądze pochodziły z budżetu unijnego WRPO 2014-2020, konkretnie z tzw. puli covidowej. Łącznie na sektor zdrowia w Wielkopolsce, który doświadczył pandemii, przeznaczono około 127 mln zł.

Pieniądże wydano głównie na zakup środków ochrony osobistej (maseczek, gogli, przyłbic czy kombinezonów ochronnych), respiratorów, łóżek dla pacjentów, karetok. Zakupiono też testy do diagnozowania COVID-19, wyposażono laboratoria. MARK

Co dalej po epoce węgla?

Pomoc dla ponad 2,2 tys. pracowników ZE PAK, odbudowa zasobów wodnych, zakup ekologicznego transportu i rozwijanie kierunków kształcenia o profilu praktycznym – to plany na sprawiedliwą transformację wschodniej Wielkopolski.

Unia Europejska opracowała strategię zrównoważonego wzrostu – Europejski Zielony Ład, którego celem jest osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 roku. W praktyce oznacza to, że ograniczymy do minimum emisję gazów cieplarnianych. Aby osiągnąć ten ambitny cel, potrzebne jest podjęcie działań we wszystkich sektorach gospodarki. Największym wyzwaniem będzie obniżenie emisyjności sektora energii, skąd pochodzi ponad 75 proc. emisji gazów cieplarnianych w UE. Komisja Europejska chce, aby państwa członkowskie zrezygnowały z węgla i szły w stronę odnawialnych źródeł energii.

– Plany komisji są takie, żeby zwiększać cele redukcji emisji do poziomu 55 proc. w porównaniu do 1990 roku. Musimy to osiągnąć w ciągu 10 lat, jeśli za 30 lat chcemy osiągnąć neutralność klimatyczną – mówił podczas debaty „Dziennika Gazety Prawnej” w 2021 roku Frans Timmermans, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej odpowiedzialny m.in. za Europejski Zielony Ład.

Miliony euro

Polska otrzyma 3,5 mld euro z unijnego Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji (FST), które trafią do sześciu pogórnich subregionów. Jednym z nich będzie wschodnia Wielkopolska (miasto Konin oraz powiaty: koniński, kolski, słupecki i turecki). To ważne finansowe wsparcie w wysokości 387 mln euro jest częścią projektu programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027 (o którym piszemy szerzej na stronach 8-9).

Warto podkreślić, że Wielkopolska chce realizować ambitny plan neutralności klimatycznej do 2040 roku, a więc o dekadę szybciej niż kraje UE.

– W kontekście konfliktu zbrojnego w Ukrainie te decyzje nabierają szczególnego znaczenia. Cała Europa staje przed koniecznością uniezależnienia energetycznego od surowców sprowadzanych z Rosji. Zatem to kwestia nie tylko ochrony klimatu, ale także naszego bezpieczeństwa – tłumaczy marszałek Marek Woźniak.

Planowana transformacja energetyczna niewątpliwie



ZE PAK ma zrezygnować z wydobycia węgla do 2030 roku.

odbije się na mieszkańcach wschodniej Wielkopolski. Dlatego tak ważne jest podjęcie działań, które pomogą przekształcić lokalną gospodarkę i wspomogą mieszkańców pracujących w branży górniczej w przekwalifikowaniu się. Temu będzie służyć FST.

Ambitne plany

W planie sprawiedliwej transformacji, a więc w dokumencie, który jest załącznikiem do projektu programu regionalnego, wymienia się realizację trzech celów. Po pierwsze – budowa zeroemisyjnej, dynamicznej gospodarki o obiegu zamkniętym, po drugie – zapewnienie zintegrowanej przestrzeni wysokiej jakości, której zasoby będą użytkowane również przez przyszłe pokolenia i wreszcie po trzecie – aktywne społeczeństwo będące główną siłą napędową transformacji subregionu.

Aby osiągnąć te cele, zidentyfikowano kilka projektów flagowych, które – jeśli zgodzi się na nie KE – będą realizowane.

Zespół Elektrowni Pątnów – Adamów – Konin jest jedyną w Polsce spółką energetyczną, która zapowiedziała, że do 2030 roku zakończy

wydobycie węgla. Z tego powodu w najbliższych latach ZE PAK zamknie odkrywkę m.in. w Józwinie i Ościłowej. Zakład będzie realizował zupełnie inne inwestycje. W planach jest budowa linii do seryjnej produkcji pojazdów wodorowych oraz fabryki modułów chłodniczych i centrum kompetencyjnego pomp ciepła.

Ale nie tylko ZE PAK będzie inwestował. Planowana jest budowa zakładu przetwarzania materii pokonsumenckich dla produktów wytwarzanych w Sun Garden Polska, który działa w Malanowie k. Turku. Łącznie te trzy inwestycje mają stworzyć około pół tysiąca nowych miejsc pracy.

Ratunek dla wód

Pieniądze z funduszy unijnych zostaną przeznaczone m.in. na ratunek dla wód. Tym bardziej że subregion koniński był konsekwentnie niszczone przez wydobycie węgla brunatnego. Kluczowe zatem będzie odtworzenie zdegradowanej przyrody, regeneracja obszarów przekształconych wskutek działalności przemysłowej i przywrócenie im poprzednich funkcji lub nadanie nowych. Zwiększeniem re-

cji i odbudową zasobów wodnych zajmie się spółka Wody Polskie.

Ratowanie przyrody to również stawianie na ekologiczny transport. Z tego powodu zaplanowane są wspólne przedsięwzięcia samorządów, które będą kupowały zeroemisyjny tabor. Wśród nich znajdzie się m.in. projekt, którego liderem będzie miasto Konin, spółki MZK i PKS w Koninie oraz miasta Słupca, Koło i Turek.

Trzeba będzie pomóc również pracownikom zwalnianym z grupy kapitałowej ZE PAK. Ponad 2,2 tys. osobom stworzy się możliwości m.in. zdobycia nowych kwalifikacji i umiejętności na potrzeby nowej pracy. Planowane są np. różnego rodzaju kursy i szkolenia, doradztwo zawodowe czy wsparcie na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej.

Uzupełnieniem dla podstawowych zadań, które w najbliższych latach będą realizowane, jest np. wsparcie rozwoju szkolnictwa zawodowego albo studiów o profilu praktycznym. W planach jest także wsparcie sektora naukowego B+R, ale również wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych nowych generacji. MARK

Fundusze Europejskie na skróty

► **React-EU:** to nazwa instrumentu unijnego, wspierającego kryzysowe działania naprawcze po pandemii COVID-19. Pieniądze na ten cel zasilają budżet WRPO 2014-2020 (o czym pisaliśmy już w „Monitorze”) i dzięki temu mogły zostać uruchomione dwa konkursy z obszaru zdrowia. Szpitale i podmioty lecznicze podstawowej opieki zdrowotnej będą mogły wnioskować m.in. o doposażenie swoich placówek w sprzęt medyczny, aparaturę medyczną, diagnostyczną i laboratoryjną, ale także przeprowadzenie niezbędnych prac modernizacyjnych i adaptacyjnych. Przyjmowanie wniosków rozpocznie się 28 kwietnia i potrwa do 24 czerwca br. Więcej szczegółów na stronie wrpo.wielkopolskie.pl w zakładce „ogłoszenia i naboru”.

► **Poznań/Plewiska:** na granicy Poznania i Plewisk rozpoczęła się budowa węzła przesiadkowego z bezkolizyjnym przejazdem pod torami kolejowymi. Węzeł Grunwaldzka połączy różne środki transportu, w szczególności na znaczeniu zyska przystanek kolejowy Poznań Junikowo. Przy tej stacji, ale po stronie Plewisk, powstanie pętla autobusowa. Dużym ułatwieniem będzie wiadukt, dzięki któremu kierowcy, piesi, rowerzyści i pasażerowie autobusów nie będą już czekać przed często zamykanym przejazdem kolejowym (w miejscu przecięcia torów i ul. Grunwaldzkiej) na mocno obciążonej linii kolejowej E20, łączącej Warszawę z Berlinem. Inwestycja jest możliwa dzięki ponad 66,6 mln zł dotacji z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.



► **Złotów:** miasto zyskało piękny zabytkowy obiekt, który jest wykorzystywany na cele Muzeum Ziemi Złotowskiej. Odnowiona kaplica jest świetnym miejscem do prezentacji obrazów upamiętniających militarne epizody historii Złotowszczyzny. Obiekt będzie służył jako dodatkowa sala ekspozycyjna w muzeum, nawiązująca do położonego obok cmentarza wojennego. Nowy wygląd kaplicy był możliwy dzięki ponad 800 tys. zł wsparcia z Unii Europejskiej.

► **Komorniki:** ponad trzysta osób wzięło udział w rodzinnym rajdzie rowerowym po Wielkopolskim Parku Narodowym pod nazwą „Poszukaj z nami wiosny”. Rajd był połączony z otwarciem nowej ścieżki rowerowej z Komornik do Szreniawy. Ścieżka rowerowa o długości ponad 1 kilometra została zbudowana wspólnie przez gminę Komorniki i powiat poznański. Inwestycja była możliwa dzięki dotacji unijnej z WRPO 2014-2020 w wysokości 1,8 miliona zł.



► **Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@2020:** w głosowaniu na najważniejsze projekty unijne mieszkańcy regionu wybrali „Cyfrową szkołę...”. To jeden z flagowych projektów edukacyjnych realizowanych od kilku lat w wielkopolskich placówkach. Docenili go czytelnicy „Gazety Wyborczej” w plebiscyście „Szukamy złotych gwiazd”. Konkurs został zdominowany przez projekty dofinansowane z WRPO. Na 12 notowanych przedsięwzięć aż 10 było finansowanych z programu regionalnego, w tym cztery na miejscach od 1. do 4. MARK

PODPATRZONE

Pamiętacie, jak to szło u Andrzeja Zauchy? „Pij tylko mleko, zakrywaj dekolt, a nie będziesz liczyć straconych lat...”

Tak nam się skojarzyło, gdy podczas marcowego (zdalnego, a jakże) posiedzenia sejmikowej Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego mogliśmy przez jakiś czas obserwować obrazek jak poniżej, z radnym Czesławem Cieślakiem dzierżącym w dłoni szklankę z białym napojem.

Podczas spotkań online różne napoje popijają, siedząc w domowych pieleszach (o czym mieliśmy okazję donosić przecież także na tej stronie)... Skąd zatem pewność, że w tym przypadku to musiał być ten akurat trunek? To jasne – przecież radny to od lat prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kole.



Radny – prezes z firmowym trunkiem w dłoni.

PRZECHWYCONE W SIECI



Zazwyczaj nie piszemy o odchodzących na emeryturę dyrektorach marszałkowskich placówek, ale tym razem zrobimy wyjątek dla Waldemara Jagiełły, ustępującego szefa Ośrodka Integracji Europejskiej w Rokosowie, który przez pewien czas był nawet... wydawcą „Monitora”. „Waldemar odchodzi. Dziękuję za 20 lat dla zamku w Rokosowie” – napisał na FB Jacek Bogusławski z zarządu województwa, wręczając emerytowi pamiątkowy obraz ze szlachecką podobizną (na zdjęciu). „Wszystkiego najlepszego Jego Królewskiej Mości na nowej drodze życia! Coś się kończy, a coś zaczyna, zatem trzynastej i czternastej emerytury... co miesiąc i dużo zdrowka” – to z kolei życzenia od Sławomira Olgierda Kramma, artysty i śpiewaka operowego, który wystąpił na specjalnym koncercie dla „króla” Jagiełły.

WYŚLEDZONE

Nie, żebyśmy tam zagląдали, ale doniesiono nam, że w damskiej toalecie Urzędu Marszałkowskiego pojawiła się tajemnicza różowa skrzyneczka.

O co chodzi? Jak udało nam się wysledzić, zawartość skrzyneczki ma gwarantować zapewnienie paniom awaryjnego dostępu do środków higieny podczas menstruacji. To jeden z elementów realizowanego przez UMWW programu „Cykl Kariery”, mającego na celu szeroko rozumiane zapewnienie równości płci w miejscu pracy.

– Kampania społeczna i program „Cykl Kariery” to świetna inicjatywa Kulczyk Foundation, Polskiej Rady Biznesu, Pracodawców RP i Okresowej Koalicji, do której z entuzjazmem włączamy się jako jedna z pierwszych instytucji publicznych – skomentowała to przedsięwzięcie Paulina Stochniałek z zarządu województwa.



Paulina Stochniałek z różową skrzyneczką w urzędzie.



MONITORUJEMY RADNYCH

Marek Woźniak:

Polityka to dla mnie świat równoległy

- ▶ **Bliscy mówią na mnie...** Marek.
- ▶ **W samorządzie najbardziej lubię...** sprawczość, możliwość realizacji konkretnych zadań.
- ▶ **Bycie Wielkopolaninem oznacza...** bycie racjonalnym i odpowiedzialnym.
- ▶ **Polityka to dla mnie...** świat równoległy.
- ▶ **Gdybym musiał zmienić zawód...** Praktykowałem – jestem „mężczyzną pracującym...”
- ▶ **Gdy skończyłem 18 lat...** byłem zbuntowany i zakładałem „Ligę Antybolszewicką”.
- ▶ **Na starość...** rośnie stos książek do przeczytania.
- ▶ **Żałuję, że...** nie jestem poliglotą.
- ▶ **Moim największym atutem jest...** czasem intuicja, a czasem tłumienie emocji.
- ▶ **Moja największa słabość to...** wyrozumiałość.
- ▶ **Nikomui dotąd nie mówiłem, że...** I nie powiem!
- ▶ **Wierzę, że...** dobro będzie zwyciężać.
- ▶ **Mam nadzieję na...** zmianę rządów w Polsce na lepsze.
- ▶ **Kocham...** To o jedno pytanie za daleko.



Marek Woźniak

- ▶ ur. 5 marca 1960 r., Kalisz
- ▶ marszałek województwa wielkopolskiego
- ▶ wybrany z listy KO, w okręgu nr 1
- ▶ 58.004 głosy

URADZONE



Przez tyle miesięcy trzeba było funkcjonować online, że gdy wreszcie 14 marca Społeczna Rada Programowa „Monitora” spotkała się z nami na żywo (w gościnnym gabinecie i z udziałem przewodniczącej sejmiku Małgorzaty Waszak-Klepki), jej członkowie tak uradowali się tym faktem, że koniecznie chcieli się sfotografować. A my postanowiliśmy czytelnikom pokazać (bo poniżej, w redakcyjnej stopce, mogą co miesiąc tylko o tym przeczytać), kto nam w tym i owym radzi. Dodajmy, że na zdjęciu brakuje Zofii Itman, która tym razem jako jedyna łączyła się z nami zdalnie (dla tych z wyobraźnią: właściwie to radna tam jest, tyle że z drugiej strony widocznego na pierwszym planie laptopa...).

NAPISANE



Surfując po bezbrzeżnych falach internetu, natrafiliśmy na prawdziwą sensację. Na facebookowym profilu Kolei Wielkopolskich uderzył nas wpis informujący prosto z mostu: „Jedziemy do Kataru!”. Załączony obrazek naszego „elfa” z wypisaną destynacją nie pozostawia wątpliwości... Przyznajmy, to prawdziwy skok jakościowy. Dotąd pociągami samorządowej spółki można było dojechać, dajmy na to, do Wolsztyna, Wągrowca, Koła czy Zbąszynka. Myśleliśmy czasami, czy by do Brukseli kuszetek nie puścili, bo tam nie raz samorządowcy mają coś do załatwienia, ale że od razu Półwysp Arabski zechcą podbić? Jesteśmy pod wrażeniem!

